Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI. ŁÓDŹ. ŚRODA, 14 GRUDNIA 1938 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY № 45

# Nieudały przewrót na Litwie

## Zwolennicy Waldemarasa chcieli dokonać zamachu stanu.— Na czele nowego rządu stanąć miał dr. Bistras

## Wybory w Kłajpedzie odbyły się pod terorem hitlerowców

Paryż, 13 grudnia.

Dzisiejsze dzienniki donoszą z Kowna, iż aresztowani ZWOLENNICY WALDEMARASA ZAMIERZALI DOKONAĆ PRZEWROTU NA LITWIE.

Na czele przyszłego rządu miał stanąć przywódca Chrześcijańskiej Demokracji dr. Bistras.

### Lista aresztowanych

KOWNO, 13 grudnia.

(PAT) Aresztowania przywódców opozycji, rozpoczęte wczoraj, objęły cały szereg osób.

Dzisiejsza popołudniowa „Lietuvos Aidas" donosi, że aresztowanych zostało w dniu wczorajszym 9 osób z Chrześcijańskiej Demokracji i waldemarasowców. Z Chrześcijańskiej Demokracji uwięzieni zostali m. in.: dr. Bistras, oraz przywódca młodzieży chrześcijańskiej Delinikaitis. Z pośród waldemarasowców aresztowany został b. przywódca puczu z roku 1934 Ivanuaskas oraz Kompajtis. W Kłajpedzie aresztowano m. in. Olgierda Sleveraitisa, jednego z przywódców t. zw. związku aktywistów, pod którą to nazwą kryją się waldemarasowcy, oraz Giedymina Galvanauskasa, brata b. premiera.

Smutna jest to nowina — pisze „Lietuvos Aidas" — że obce wpływy wdzierają się do Litwy. Przekonaliśmy się o tym już przed kilku laty. Przy badaniu przyczyn wypadków ostatnich dni

ODNAJDUJE SIĘ DROGI PROWADZĄCE ZAGRANICĘ".

W dalszym ciągu dziennik omawia wypadki, wskazując również na to, że podczas demonstracji studenckich w Kownie, rozrzucano ulotki domagające się rządu koalicyjnego, a których źródła należało szukać w organizacjach Chrześcijańskiej Demokracji.

„Lietuvos Aidas" wspomina też o świeżo założonym w Kłajpedzie dzienniku „Żygis" i jasno stwierdza, że jest to pismo waldemarasowców. Pismo to rozpoczęło swe istnienie od gwałtownego ataku na prezydenta Smetonę.

Jest rzeczą charakterystyczną, że u aresztowanych przywódców waldemarasowców

ZNALEZIONO BARDZO ZNACZNE SUMY PIENIĘDZY,

które po części nie były jeszcze odwinięte z banderol bankowych.

Jeśli chodzi o akcję rządu litewskiego, to należy stwierdzić, że jest ona bardzo energiczna. Już expose premiera Mironasa z 1 grudnia wskazywało na decyzję rządu utrzymania dotychczasowej linii i odrzucenia zakusów wejścia do rządu elementów innych.

Bardzo ostro sprawę tę postawił również wczoraj prezydent Smetona, a aresztowania wczorajsze wykazują, że te decyzje bezwzględnie będą przeprowadzone.

KOWNO, 13 grudnia.

(PAT) Prorządowe pismo kłajpedzkie „Wakarai" donosi, że w sobotę odbył się w Kłajpedzie wiec, na którym szereg mówców studentów zaatakowało obecny rząd litewski, żądając przejęcia władzy przez Waldemarasa. W związku z tym rektorzy instytutu pedagogicznego i instytutu handlowego zawiesili czasowo wykłady. W ten sposób zawieszone są wykłady na wyższych uczelniach w Kownie i w Kłajpedzie.

KOWNO, 13 grudnia.

(PAT) Pastor Sass, jeden z głównych oskarżonych w słynnym procesie Neumann-Sass w roku 1934, który po zwolnieniu z litewskiego więzienia przebywał w Niemczech, wrócił ostatnio do Kłajpedy.

RYGA, 13 grudnia.

(PAT) Prasa ryska donosi z Kłajpedy, że w 20-tu okręgach na listy litewskie padło około 10 proc. głosów, co oznaczałoby trzy mandaty dla Litwinów.

### Hitleryzacja Kłajpedy

KOWNO, 13 grudnia.

(PAT) Cała prasa litewska omawia bardzo obszernie przebieg wczorajszych wyborów do sejmiku kłajpedzkiego. Wszystkie dzienniki podkreślają zgodnie, że wybory odbyły się bez większych incydentów. Łączny udział w wyborach wynosił 95—96 procent. Prasa litewska notuje wypadki, w których policja autonomiczna Kłajpedy oraz członkowie niemieckiej „Ordnungsdienst" zajmowali się agitacją wśród wyborców. Okna wystawowe większości sklepów w miastach kraju kłajpedzkiego były udekorowane portretami dr. Neumanna.

W Szyłokarczmie widniały w oknach portrety kanclerza Hitlera. Jednym ze sposobów nacisku, stosowanym przez Niemców, były, jak pisze prasa litewska rozpowszechniane w dniu wyborów, znaczki Borussji, jako oznaka, że złożono ofiarę na pomoc zimową. Mimo orzeczenia najwyższej komisji wyborczej, że rozpowszechnianie tych znaczków jest wzbronione w promieniu 10 metrów od lokali wyborczych, kwestarze nie przestrzegali tych przepisów.

We wczorajszych wyborach brali udział również Żydzi, oddający głosy na kandydatów litewskich. Według obliczeń prasy, w chwili obecnej przebywa w kraju kłajpedzkim jeszcze około 2-ch tysięcy Żydów. Cztery tysiące Żydów opuściło już kraj kłajpedzki, przenosząc się do wielkiej Litwy i wywożąc około 30 milionów litów.

## Niemcy kłajpedzcy demonstrują

### przed dowództwem garnizonu litewskiego

Kłajpeda, 13 grudnia.

Dzisiejszy numer litewskiej urzędówki kłajpedzkiej „Wakarai" przynosi artykuł wstępny, którego autor oświadcza, iż wobec okoliczności towarzyszących ostatnim wyborom, nie sposób jest uważać wyniku tych wyborów za miarodajny dla istotnych nastrojów i przekonań kraju kłajpedzkiego.

★

W ciągu wczorajszego wieczoru — po zakończeniu wyborów — do późnych godzin nocnych przechodziły ulicami miasta liczne pochody Niemców. Pochody te były poprzedzone przez orkiestry i oddziały straży porządkowej d-ra Neumana. Między innymi zdemolowano kilkanaście sklepów żydowskich.

Pochody demonstracyjne odbywały się również przed gmachem dowództwa garnizonu wojskowego litewskiego, stacjonującego w kraju kłajpedzkim.

Wskutek zajść ubiegłej nocy, pułk. Andriaszunas szef litewskich sił zbrojnych kłajpedzkich, zwrócił się do Kowna po instrukcje.

Dziś w godzinach rannych został opublikowany rozkaz, aby oficerowie armii litewskiej ukazywali się na ulicach miasta wyłącznie w ubraniach cywilnych.

# Chamberlain o sytuacji w Europie

## Nie ma wiecznych form rządów. - Zmiany w państwach totalnych są nieuniknione

Londyn, 13 grudnia.

(PAT) W przemówieniu, wygłoszonym na bankiecie stow. prasy zagranicznej, premier Chamberlain poruszył zagadnienie stosunków W. Brytanii z Francją, Niemcami i Stanami Zjednoczonymi, mówiąc również o przygotowaniu W. Brytanii pod względem wojskowym.

Z wyjątkiem okresu wielkiej wojny, Chamberlain uważa, iż żaden z jego poprzedników w ciągu ostatnich 100 lat nie miał do czynienia z bardziej męczącymi i niespokojnymi warunkami, jak które panują w ciągu ostatnich 18-tu miesięcy.

„Stanąwszy wobec sytuacji — mówił Chamberlain — kiedy stosunki pomiędzy W. Brytanią z jednej strony, a Niemcami i Włochami z drugiej, bardzo szybko psuły się, niszcząc w Europie wiarę w możliwość utrzymania pokoju, zdawało mi się, iż mamy tylko dwie alternatywy. Jedną z nich było uświadomienie sobie, **iż wojna jest nieuniknlona i rzucić całą energię kraju w kierunku przygotowań do niej, drugą alternatywą było uczynienie określonego i długotrwałego wysiłku, w celu usunięcia możliwych przyczyn wojny,** oraz wypróbowania metody osobistego kontaktu i dyskusji, kontynuując jednocześnie dozbrojenie tak konieczne

**do przywrócenia siły obronnej, którą dobrowolnie zaniedbaliśmy w ciągu wielu lat.**

Są ludzie, którzy uważają, iż należało obrać pierwszą drogę, myślę jednak, iż stanowią oni w Anglii nieznaczną mniejszość. Nie podzielałem tego poglądu i nie podzielam go obecnie.

Chamberlain oświadczył dalej, iż pierwszymi najliczniejszymi ofiarami w wojnie współczesnej byliby żołnierze, ale ludność cywilna byłaby dotknięta w sposób nie mniej straszny, zaś nawet zwycięska wojna pozostawiłaby po sobie ślad, którego dwa pokolenia nie mogłyby usunąć. Na tego rodzaju konsekwencje nigdy nikt nie powinien się narażać, o ile nie zostały wyczerpane wszelkie honorowe możliwości.

— Mając tego rodzaju względy na myśli, wybrałem drugą drogę i mój cel nigdy nie uległ zmianie. Celem tym jest nie tylko pokój, lecz

WIARA W TO, ŻE POKÓJ MOŻE BYĆ UTRZYMANY.

Nigdy nie przypuszczałem, że cel ten może być osiągnięty w okamgnieniu lub bez niepowodzeń, rozczarowań i odwrotów. Miałem tego wszystkiego More, że więcej niż przypuszczałem, ale nigdy nie straciłem odwagi, ani nadziei w takich okresach, należących już do przeszłości.

— Mówiąc następnie o stosunkach z Rzeszą, Chamberlain oświadczył:

**„Muszę ubolewać z powodu obecnego tonu prasy niemieckiej, która z jednej strony bez skrupułów obrzuca wymysłami naszych najbardziej szanowanych mężów stanu, także mnie samego — ostatecznie premiera tego kraju, a ponadto w wielu wypadkach nie okazuje żadnej chęci i zrozumienia naszego punktu widzenia.** Mimo to jestem przekonany, że nasze oba narody nadal pozostają przy tym, co zostało wspomniane w deklaracji monachijskiej, a mianowicie, że nigdy więcej nie dojdzie do wojny pom[illegible] powinniśmy [illegible]

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

# Chamberlain o sytuacji w Europie

(Dokończenie).

wszelkie spory rozstrzygnąć w drodze konsultacji.

W przyszłym miesiącu lord Halifax i ja zamierzamy odwiedzić Rzym w celu omówienia z głową rządu włoskiego i jego ministrami wszystkich spraw, wspólnie interesujących i dotyczących obydwu krajów. Mamy nadzieję, że znajdziemy atmosferę, w której okaże się możliwe w drodze osobistej wymiany myśli lepiej zrozumieć punkty widzenia, aby ustaliwszy większe wzajemne zaufanie, współpracować na tej czy innej drodze w dziele dalszych kroków ku stabilizacji i bezpieczeństwu w najogólniejszym znaczeniu.

Po poświęceniu szeregu uwag o charakterze ogólnym systemowi rządów totalnych, Chamberlain oświadczył:

„Nie wydaje mi się ani pożytecznym, ani pożądanym krytykować innych, ponieważ wolą system, który nie pasuje do nas, lecz pasuje do nich. Nasuwa mi się jeszcze jedna uwaga w tej mierze. Historia uczy, że nie ma niezmiennej formy rządu. Zmiana przychodzi albo powoli i stopniowo, albo nagle, na kształt wybuchu, lecz zmiana tej czy innej formy jest nieunikniona i wydaje się, że musi nastąpić. Dlatego też musimy się troszczyć o to, aby nie zerwać kontaktu z żadnym krajem z powodu systemu, który z biegiem czasu może ulec takim zmianom, że będzie się całkowicie różnił od tego, czym jest dzisiaj".

Mówiąc następnie o zbrojeniach brytyjskich, Chamberlain podkreślił, że acz kolwiek istnieją różnice co do metod, lityki zagranicznej, to istnieje praktyczna jednomyślność co do konieczności forsowania postępu programu zbrojeń.

— Program ten — mówił Chamberlain — był początkowo pomyślany na przeciąg 5-lecia, z czego trzeci rok teraz się kończy. Od początku mówiliśmy, że program jest elastyczny i może od czasu do czasu ulec zmianom w miarę zmiany okoliczności. W rzeczywistości program uległ zmianom w dwuch kierunkach: był rozszerzony i przyśpieszony. Naród nasz jednak żywi nadzieję, że zbrojenia te nigdy nie będą użyte. Oczywiście nigdy nie będą użyte w celach agresywnych.

— Niejednokrotnie — ciągnął dalej Chamberlain — w ciągu ostatnich tygodni odczułem pewien cios na widok, jak opisują mnie jako starego człowieka. Oczywiście nie czuję zbliżania się starości jeśli chodzi o umysłowe lub fizyczne siły, lecz może pod jednym względem lata pozostawiły swój ślad, mianowicie jeśli chodzi o zrozumienie marności ambicyj, jeśli ambicje te prowadzą do żądzy panowania. Historia znów nas uczy, że wysiłki panowania nigdy nie udawały się na długą metę i nigdy nie przyniosły szczęścia narodom, które do tego dążyły. Ubiegłe doświadczenia wskazują, że istnieje wrodzony opór sił, powstających z obawy przed utratą wolności w połączeniu z namiętnością niepodległości narodowej, co czyni panowanie trudnym i niebezpiecznym.

Konkluduję za waszym pośrednictwem apelem do wszystkich narodów, przez was reprezentowanych, iż celem naszym winna być pomyślność wszystkich narodów, a pomyślność tę osiągnąć będzie można jedynie wówczas, jeśli będziemy chcieli odłożyć na bok podejrzenia, zaniechać przesądów, punkt po punkcie rozpatrywać spory i natychmiast punkt po punkcie szukać porozumienia.

## Demonstracja Niemiec

### Ambasador Rzeszy i dziennikarze nie byli na obiedzie

Londyn, 13 grudnia.

(PAT) Ambasada Rzeszy w Londynie wydała następujący komunikat oficjalny:

„Ambasador Niemiec, członkowie ambasady i dziennikarze niemieccy szczerze ubolewają, że z powodu niektórych zdań, zawartych w przemówieniu premiera Chamberlaina, nie mogą wziąć udziału w obiedzie, wydanym dziś wieczorem w Londynie przez stowarzyszenie prasy zagranicznej".

Analogiczne stanowisko zajął przebywający obecnie w Londynie naczelnik wydziału prasowego niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, dr. Aschmann, który również miał być obecny na wspomnianym obiedzie.

## Szwajcaria podejmuje walkę z hitleryzmem

### Ogłoszenie ustawy o ochronie państwa

Bern, 13 grudnia

(Pat) Ogłoszono oficjalnie tekst definitywnie opracowanej przez rząd szwajcarski ustawy w sprawie ochrony państwa. Ustawa ta składa się z 8-miu artykułów, które zawierają szereg postanowień, dotyczących przeciwdziałania akcji niezgodnej z zagwarantowanym przez konstytucję szwajcarską porządkiem społecznym i państwowym. W szczególności zwracają się one przeciw osobom szerzącym propagandę obcych Szwajcarii ideologii i zmierzających do zmiany ustroju, przeciwko tym, którzy podkopują demokratyczne podstawy konfederacji, sieją nienawiść społeczną, nie przestrzegają zakazów, dotyczących szkodliwej propagandy prasowej i t. d. Rada związkowa zastrzega sobie rozwiązanie stowarzyszeń i związków, które mogą okazać się niebezpieczne dla całości państwa, jako też zawieszenie organów prasowych i zakaz manifestacyj publicznych, stojących w sprzeczności z postanowieniami rady. Postanowienia te wchodzą w życie z dniem 15 grudnia.

Bern, 13 grudnia.

(PAT) W ostatnich dniach w niektórych miejscowościach Szwajcarii rozlepiono w nocy plakaty z cytatą z „Wilhelma Tella" Schillera, przeciwstawiającą wolność szwajcarską przemocy tyranów. Policja federalna nakazała natychmiast plakaty te usunąć i wszczęła dochodzenia w celu wykrycia sprawców.

## VERY WELL?

G. B. Shaw wyczytał w gazecie, że jego Pygmalion z wielkim powodzeniem wystawiony został w Warszawie. Przecierając okulary, uśmiechnął się z zadowoleniem i powiedział — very well.

## Wyjaśnienie komisji dewizowej

### w sprawie wywozu pieniędzy przez emigrantów

Warszawa, 13 grudnia.

Władze emigracyjne otrzymały nowe wyjaśnienie Komisji Dewizowej w sprawie udzielenia zezwoleń na wywóz kwot pieniężnych przez emigrantów z Polski.

Dotychczas emigranci do krajów Ameryki Południowej i Środkowej otrzymywali zezwolenie na wywiezienie kwot sięgających 300 dolarów od osoby. W przyszłości władze emigracyjne w własnym zakresie będą mogły umożliwić wywiezienie 300 dolarów dla każdej rodziny emigracyjnej.

## Francja zaniepokojona

### taktyką premiera Anglii

Paryż, 13 grudnia.

(PAT) Uwaga francuskich kół politycznych i prasy zwrócona jest w dalszym ciągu na sprawę taktyki rządu brytyjskiego wobec rewindykacyj włoskich. Dzisiejsze popołudniowe dzienniki paryskie dają niedwuznacznie wyraz obawom, aby premier Chamberlain nie pojechał do Rzymu w charakterze mediatora między Francją i Włochami i to z tym jeszcze, że koszty tej mediacji obarczyłyby Francję.

W sporze między Francją i Włochami — pisze londyński korespondent „Paris Soir" — Anglia może wystąpić jako pośrednik lub też zaproponować swoją mediację. Niestety krótka i lakoniczna deklaracja premiera Chamberlaina w Izbie Gmin nie budzi specjalnego optymizmu.

Duże zainteresowanie wywołuje również w Paryżu akcja polityków niemieckich na terenie Londynu, a mianowicie przyjazd do stolicy W. Brytanii dr. Aschmanna oraz b. ministra gospodarki narodowej Schachta. Korespondenci londyńscy pism paryskich zaznaczają, że o ile chodzi o dr. Schachta, to spotka się on z chłodnym przyjęciem.

## Interwencja posła Trockenheima

### z powodu wzmożonej agitacji antyżydowskiej

Warszawa, 13 grudnia.

W dniu dzisiejszym specjalnie wyłoniona delegacja działaczy żydowskich z pos. Trockenheimem na czele interweniowała w komisariacie rządu na miasto stołeczne Warszawę w sprawie wzmożonej agitacji żydożerczej uprawianej przez endecko - oenerowskie ugrupowania wyborcze do rady miejskiej.

**Zdarzenia i ludzie**

## Port londyński—skarbiec świata

### Spichrze portowe i ulice starego Londynu

Londyn, w grudniu.

Przed pięciuset laty wyruszyła mała gromada śmiałych żeglarzy w nędznych barkach na dalekie morza, by zdobyć dla Anglii rynki światowe. Byli to pierwsi pionierzy handlu brytyjskiego.

W podróż wystartowali z ujścia Tamizy. Wprawdzie Londyn był, dzięki swym naturalnym warunkom, już za czasów rzymskich miastem portowym, lecz mała gromada „marchant-adventurers" (kupców-awanturników) po raz pierwszy zaniosła imię tego miasta do najbardziej odległych zakątków świata, czyniąc z Londynu pojęcie o zasięgu światowym. Od tej chwili datuje się wspaniały rozkwit tej metropolii, który dotychczas nie ustał i również dzisiaj trwa w dalszym ciągu.

Podobnie jak miasto Londyn, rozrastał się i port londyński... bezustannie, lecz i bez żadnego planu, zależnie tylko od chwilowych konieczności i warunków...

Mimo to jest on największym portem świata. Swych najstarszych rywali — Rotterdam i Hamburg — pozostawił daleko w tyle, a nawet New-York nie może się z nim porównać. Wobec powracającej konjunktury w handlu światowym i zwiększającego się obrotu towarów po okresie depresji, zaszła potrzeba nowej ekspansji i modernizacji portu londyńskiego. Na gigantyczny program rozbudowy przeznaczono nie mniej niż 12-cie milionów funtów. Dźwigi zostaną zelektryfikowane, śluzy rozszerzone, śpichrze zaopatrzone w nowoczesne urządzenia.

Śpichrze portu londyńskiego są już dzisiaj skarbcem świata. Magazynuje się w nich towary, pochodzące ze wszystkich części globu ziemskiego, by dopiero następnie odesłać je na właściwe miejsce przeznaczenia. Kraj, którego towary nie przechodzą przez śpichrze londyńskie, nie może odegrać żadnej roli w handlu światowym... Począwszy na Grenlandii i skończywszy na krajach tropikalnych — wszystko jest tu reprezentowane.

Mahoń z Afryki i Hondurasu, cedry, drzewa orzechowe i różane z najbardziej odległych lasów, leżą tu obok marmurów z Ferrary i korzeni z Dalekiego Wschodu. Perfumy Arabii, strusie pióra z Południowej Afryki, herbata chińska, indyjska i cejlońska wypełniają śpichrze portu londyńskiego. Sama wartość nagromadzonej herbaty wynosi 200 milionów funtów i stanowi 90 proc. zapotrzebowania angielskiego na herbatę. Według statystyki, znajduje się przeciętnie w śpichrzach około 16 milionów cygar i papierosów. Wielki rozkwit handlu futrami — do portu londyńskiego zwozi się futra za miliony funtów z północnozachodniej Kanady, Alaski i Syberii — częściowo należy przypisać okoliczności, iż ośrodek przemysłu futrzanego przeniesiony został ostatnio z Lipska do Londynu. Niedaleko katedry św. Pawła obraduje trzy razy do roku międzynarodowa giełda futrzana, decydując o tym, jakie ceny eleganckie panie całego świata płacić będą za nowe futro w następnym sezonie... — Jedwab z Dalekiego Wschodu, wartości miliona funtów i najwspanialsze, ręcznie tkane dywany czekają na kupujących. Według danych statystycznych leżą w śpichrzach tuziny dywanów perskich po 4 tysiące funtów sztuka.

Jest również kość słoniowa z Indii, Ceylonu i Afryki i — nowy artykuł eksportowy z Syberii, gdzie odnaleziono kły mamutów, doskonale zakonserwowane w zamarzłej ziemi. Przybywają tutaj statuetki bożków, fabrykowane masowo w Japonii i staroperskie oraz meksykańskie iluminowane manuskrypty, wnosząc ożywienie do międzynarodowego handlu dziełami sztuki i nauki.

Jeżeli towary, nagromadzone w śpichrzach, przedstawiają jak gdyby historię współczesnej gospodarki światowej, to kręte ulice, ciemne zakamarki i knajpy portowe są żywym odzwierciedleniem historii minionych czasów. Kościoły dzielnicy portowej są wszystkie poświęcone patronom żeglarzy — św. Krzysztofowi, św. Bartłomiejowi, św. Mikołajowi i św. Klemesowi. Stanowią one romantyczne tło tej części Londynu. „Execution Dock" (Miejsce Stracenia) i „Gallows Point" (Punkt Szubienicy) przypominają czasy piratów morskich. „World's End Causeway" (Szosa na Koniec Świata) świadczy o tym, że Londyn był celem podróży i wypraw morskich z najbardziej oddalonych części globu — zdawało się przybywającym tu ludziom, iż osiągneli koniec świata. „Cherry Garden Pier" (Grobla Ogrodów Wiśniowych) jest dowodem, że kiedyś ogrody i drzewa sięgały aż do zatoki portowej i dopiero później ustąpić musiały przed wzrastającym ruchem okrętów. Jest tam także „Lavender Pond" (Staw Lawendowy) a w jego sąsiedztwie „Condemned Hole" (Przeklęta Dziura) itp.

W Anglii nie zmienia się tak łatwo nazw ulic. Widnieją one od setek lat niezmienne, dziwaczne, jak na dzisiejsze stosunki, ale przechowujące w sobie tradycje.

## Linia Maginota w Paryżu

### Schrony w kolei podziemnej

Paryż, 13 grudnia.

Rada Miejska Paryża przeznaczyła kredyty w sumie 133 i pół miliona franków na budowę jedenastu blokhausów podziemnych na liniach metro, które będą czynne w czasie wojny. Na 150 klm., które liczą linie metro, pozostanie ruch utrzymany w czasie wojennym na dystansie 82 klm. Największe schrony-blokhauzy znajdą się przy stacjach: — Strasbourg (17.000 osób), Les Lilas (24.000 osób), Bienvenue (90.000 osób). Linie metro na przestrzeni 82 kilometrów będą zaopatrzone w aparaty gazochłonne i odkażające oraz zabezpieczone przed działaniem pocisków.



# ANGLIA BĘDZIE WKRÓTCE DOZBROJONA

## Premier nie będzie już hamowany z powodu słabości Imperium — oświadczył min. Inskip

## Sensacyjne przemówienie Duff Coopera w Paryżu

Londyn, 13 grudnia.

(PAT) Przemawiając na dorocznym zgromadzeniu brytyjskiej ligi imperialnej, minister koordynacji obrony Inskip, oświadczył, iż dzieło obrony imperium doznało znacznej poprawy z chwilą urządzenia nowych baz morskich w Singapore i Kapsztadzie. Minister oświadczył, że W. Brytania ukańcza dzieło dozbrojenia Metropolii i innych części imperium tak,

**ŻE PREMIER CZY MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH NIE BĘDĄ JUŻ HAMOWANI WZGLĘDAMI NA SŁABOŚĆ TEJ, CZY INNEJ CZĘŚCI IMPERIUM.**

Londyn, 13 grudnia.

(PAT) Premier Chamebrlain oświadczył w Izbie Gmin, iż parlament zbierze się po feriach świątecznych 31 stycznia, jednak speaker w razie gdyby interes publiczny tego wymagał może zwołać Izbę wcześniej.

Z Paryża donoszą nam

Dzienniki paryskie przynoszą streszczenie sensacyjnego odczytu, jaki wygłosił Duff Cooper, b. minister i pierwszy lord admiralicji W. Brytanii, który, jak wiadomo, podał się do dymisji na drugi dzień po zawarciu przez Chamberlaina ugody w Monachium.

Odczyt ten wygłosił p. Duff Cooper w teatrze „Des Ambasadeurs“, a słuchało jego przemówienia kilku byłych ministrów, wielu posłów do parlamentu, wybitni publicyści paryscy itd.

— Nie jestem bynajmniej zwolennikiem wojny — oświadczył b. pierwszy lord admiralicji — przeciwnie: z całej duszy dążę do pokoju. Oświadczam jednak: jeżeli chwalebne jest unikanie wojny, ponieważ się jej nienawidzi — to haniebne jest unikanie jej dlatego, że się jej boimy. Tę prawdę uważałem za konieczną powiedzieć krajowi, w obecnych bowiem warunkach zbrodnią jest stwarzanie złudzeń.

Powiedziałem wszystko, co myślę o szkodzie polityki ustępstw — w rezultacie okrzyknięto mnie podżegaczem do wojny.

Z historii zdarzeń od września aż do Monachium wynika, że Anglia i Francja po raz pierwszy zostały zwyciężone; idąc od ustępstwa do ustępstwa doszły one do zupełnej klęski... Jednakże walka jeszcze nie jest skończona — jeżeli „stare demokracje“ nie okażą małoduszności...

Program „Mein Kampf“ — mówił dalej lord Duff Cooper — jest moiem zdaniem śmiertelną groźbą dla cywilizacji.

Jakim więc sposobem uratować cywilizację, unikając równocześnie wojny? Lord Duff Cooper widzi „jedyną drogę“ taką: trzeba przekonać tych którzy straszą nas wojną, że oni tę wojnę przegrają. — Trzeba się połączyć. Ameryka cała — obie Ameryki — już to zrozumiały. Jeżeli Francja i Anglia zechcą, to stworzą one razem z wielką zaatlantycką republiką potężny mur, który obroni wolność i cywilizację od najścia barbarzyńców. Świat jest w niebezpieczeństwie — należy się śpieszyć“.

## Wizyta Schachta w Londynie

### Ma on przedłożyć projekt finansowania emigracji Żydów z Niemiec. — Rzesza żąda powiększenia importu towarów niemieckich do Anglii

Londyn, 13 grudnia.

(PAT) Cała prasa angielska zwraca znaczną uwagę na wizytę dr. Schachta, który spodziewany jest w Londynie w dniu jutrzejszym.

Dr. Schacht pozostać ma w stolicy Anglii 4 dni, jako gość gubernatora banku angielskiego p. Montague Normana.

Dr. Schacht spotkać się ma również z kierowniczymi sferami gospodarczymi City oraz z pewnymi czynnikami rządowymi, jak kanclerz skarbu, sir Johnem Simonem, ministrem handlu Oliverem Sanles i ministrem dla handlu zagranicznego Hudsonem.

Czynniki angielskie snują pewne horoskopy co do tematów, jakie poza osłabieniem istniejących restrykcyj walutowych i kwestiami swobodniejszego handlu między obu krajami, będą omawiane w Londynie, a więc również kwestia **finansowania emigracji Żydów z Niemiec.**

* * *

Berlin, 13 grudnia.

Jak słychać w kołach dobrze poinformowanych, dr. Schacht podczas swej wizyty w Londynie przedstawi propozycję mające służyć ułatwieniu przekazywania mienia żydowskiego zagranicę.

Schacht przesłał swe plany ludziom grupującym się koło Banku Wypłat Międzynarodowych.

Na posiedzeniu miesięcznym rad banku, które odbędzie się 14 i 15 grudnia w Bazylei, rozwinie on swe plany osobiście.

Jak słychać, Żydzi mają otrzymać możność przekazywania za granicę oprócz zwyczajnego quantum także

**15 PROC. SWEGO KAPITAŁU,**

jednakże pod warunkiem, że rządy zagraniczne zgodzą się na użycie tych przekazów na dodatkowy import z Niemiec.

Żydzi nie mogliby więc wywozić pieniędzy, lecz tylko certyfikaty, które mogliby następnie sprzedawać rządom krajów pragnących poczynić w Niemczech dodatkowe zakupy.

## Autostradę przez Gdańsk

### chcą budować Niemcy

Jak donosi niemiecka prasa, na terenie Gdańska ma być rozpoczęta budowa autostrady łączącej odcinek autostrady niemieckiej Królewiec — Elbląg w Prusach Wschodnich z magistralą do Szczecina. Niemcy nazywają ten zamiar: „włączeniem Gdańska do wielkiej europejskiej i transkontynentalnej sieci autostrad“

Nowa autostrada, zgodnie z niemieckim planem omijania osiedli, ma przebiegać nieco na południe od Gdańska, łącząc drogi wylotowe wolnego miasta. Granicę niemiecko - gdańską autostrada ma przekroczyć między Elblągiem a Malborgiem.

Jeśli chodzi o połączenie ze Szczecinem to nowa autostrada niemiecka ulega nie przerwaniu na odcinku polskiego Pomorza.

Jednocześnie przewiduje się budowę mostu przez Wisłę. Zdaniem czynników niemieckich jedyny most przez Wisłę pod Tczewem, jako całkowicie leżący na polskim terytorium, nie odpowiada niemieckim potrzebom tranzytu. Nowy most leżałby na terytorium gdańskim i wytrzymywałby najcięższe transporty.

## 9 lóż wolnomularskich

### rozwiązanych przez władze

Warszawa, 13 grudnia.

(PAT) W związku z dekretem o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich, władze bezpieczeństwa, po przeprowadzeniu szeregu rewizyj i na podstawie uzyskanych materiałów, spowodowały likwidację istniejących lóż polskich, działających dotychczas w kraju. W szczególności likwidacja objęła 9 lóż następujących: loży — matki „Kopernik“ oraz lóż „Wolność przywrócona“, „Przesąd Zwyciężony“, „Kościuszko“, „Machnicki“, „Łukasiński“, „Tomasz Zan“, „Staszic“ i „Gabryel Narutowicz“. Posiadane materiały, będące przedmiotem szczegółowych przepracowań, posłużą do zapobieżenia ewentualnym próbom dalszej działalności zrzeszeń wolnomularskich w Polsce.

★

**Równocześnie, łącznie z powyższą decyzją przeprowadzono rewizje w mieszkaniach: p. Stempowskiego, b. ministra i b. prezesa Banku Handlowego, prof. Gliwica, prof. politechniki warszawskiej Wolfkego oraz u b. konsula Kipy, który przed niedawnym czasem ustąpił ze stanowiska, zajmowanego w MSZ.**

## Aresztowanie kierownika szkoły polskiej w Gdańsku

### Szykany hitlerowców wobec Polaków

Gdańsk, 13 grudnia.

(PAT) Wczoraj wieczorem przewieziono do Gdańska z m. Ełganowa na terenie Wolnego Miasta rodzinę Szulców, obywateli gdańskich narodowości polskiej wraz z kilkorgiem dzieci za cofnięcie przez panią Szulcową przeniesienia dzieci ze szkoły polskiej do niemieckiej.

Wkrótce potem aresztowano kierownika szkoły polskiej w Wielkich Dąbkach na terenie Wolnego Miasta obywatela polskiego p. Kurka oraz ochroniarkę polską.

Zastępca komisarza generalnego R. P. p. Perkowski dokonał w dniu dzisiejszym w tej sprawie interwencji u wiceprezydenta senatu gdańskiego p. Hutha.

## Ograniczenia imigracyjne

### w Paragwaju

Buenos Aires, 13 grudnia.

(PAT) Paragwajski urząd ziemski, kolonizacyjny i imigracyjny zarządził, by nie pozwalano wylądowywać w Paragwaju Żydom, którzy nie wykażą się specjalnym pozwoleniem na lądowanie, wydanym przez tenże urząd. W związku z tym, paragwajskie ministerstwo spraw zagranicznych powiadomiło swych ministrów i konsulów w Europie, by nie wizowali paszportów Żydom bez uprzedniego pozwolenia rządu paragwajskiego. Zarządzenia te mają na celu uniemożliwić wstęp do kraju osobom, które nie są rolnikami lub uczonymi, w myśl obowiązującej w Paragwaju ustawy o imigracji.

## Rokowania handlowe z Litwą

### zostaną wkrótce zakończone

Warszawa, 13 grudnia.

Trwające od lipca rb. z przerwami, częściowo w Warszawie, a ostatnio w Kownie rokowania handlowe polsko-litewskie dobiegają końca.

Jak się dowiaduje Ajencja „ISKRA“, zakończenia rokowań z Litwą należy się spodziewać jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Będzie to pierwsza umowa handlowa, regulująca stosunki gospodarcze pomiędzy Polską i Litwą. Nowy układ nie będzie oparty na clearingu, natomiast ma zawierać klauzulę największego uprzywilejowania.

# Przedłużenie obniżki komornego

## Ustawa będzie ogłoszona jeszcze przed 1 stycznia.— Wczorajsze obrady senatu

**Warszawa, 13 grudnia.**

Dziś odbyło się pierwsze w bieżącej sesji zwyczajnej plenarne posiedzenie senatu w obecności członków rządu prezesa NIK., podsekretarzy stanu i wyższych urzędników.

Otwierając posiedzenie marszałek Miedziński odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji nadzwyczajnej i otwarciu sesji zwyczajnej senatu.

Marszałek zakomunikował następnie, że w dniu 7 grudnia r. b. w towarzystwie pp. wicemarszałków i sekretarzy senatu udał się do Krakowa, gdzie równocześnie z prezydium sejmu złożył imieniem Senatu Rzeczypospolitej hołd Pamięci Józefa Piłsudskiego.

Senatorowie wstają. Następuje dłuższa chwila ciszy.

Przed porządkiem dziennym głos zabrał p. prezes rady ministrów, gen. Sławoj Składkowski, oświadczając co następuje:

„Wysoka Izbo. W dniu pierwszego posiedzenia sesji zwyczajnej wysokiej izby pragnę imieniem rządu Rzeczypospolitej powitać panów senatorów. Jednocześnie ofiaruję wysokiej izbie lojalną, uczciwą i szczerą współpracę rządu. **Zapewniam, że przy wykonywaniu swych doniosłych dla Państwa zadań, wysoka izba znajdzie zawsze tę współpracę na drodze wytyczonej testamentem Józefa Piłsudskiego, którą dąży Polska w myśl wskazań Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza. (Huczne oklaski).**

W odpowiedzi, marszałek płk. Miedziński oświadczył: Poczytuję sobie za obowiązek odpowiedzieć w imieniu izby na słowa szefa rządu do nas skierowane.

W zwartych ramach jednolitej władzy państwowej rząd i izby ustawodawcze mają różne choć równie wysokiej wagi zadania. Wykonywać zadania nam powierzone będziemy rzetelnie, sumiennie i — mogę zapewnić pana prezesa rady ministrów — z wzajemną lojalnością i z należytym szacunkiem dla odpowiedzialnej pracy rządu.

Dobro powszechne i potęga Rzeczypospolitej — jest to cel wspólny prace nasze wiążący. (Huczne oklaski w całej izbie i na ławach rządowych).

Z kolei izba przystąpiła do wyboru komisji. Senat postanowił powołać następujące komisje: administracyjno-samorządową, budżetową, gospodarczą, oświatową, prawniczą, rolną, skarbową, społeczną, spraw zagranicznych, komunikacyjną, wojskową i regulaminową.

Następnie izba ustaliła drogą wyboru skład osobowy komisyj.

***

Senat odbędzie przed Świętami w przyszłym tygodniu posiedzenie, na którym załatwi m. inn. uchwalony przez Sejm projekt ustawy o obniżce komornego.

**Po uchwaleniu przez Senat, ustawa będzie ogłoszona w „Dzienniku Ustaw". W ten sposób jeszcze przed dniem 1. stycznia wejdą w życie postanowienia projektu rządowego, przedłużające obniżkę komornego na okres dalszych 5 kwartałów.**



## Nuncjusz Apostolski— Cortesi we Lwowie

**Lwów, 13 grudnia.**

Dzisiejszej nocy przybył do Lwowa z Warszawy J. E. Nuncjusz Apostolski w Warszawie Monsignore Cortesi powitany na dworcu przez przedstawicieli władz z wojewodą Biłykiem i duchowieństwem wszystkich trzech obrządków.

## Nowy Jork ma wydać zakaz zawijania okrętom niemieckim

**Nowy Jork, 13 grudnia.**

W New Yorku odbyła sie konferencja nadzwyczajna „Hiasu" na której omówiono sprawę rozszerzenia akcji pomocy na rzecz uchodźców. Silne przemówienie wygłosił przewodniczący rady miejskiej w New Yorku Newbold Morris, który oświadczył, że zarząd miejski rozważa obecnie wniosek o zakazanie dostępu okrętom nazistowskim do wybrzeża nowojorskiego.

## Lindbergh zamieszka w Paryżu

**Paryż, 13 grudnia.**

(PAT) Pułk. Lindbergh wraz z rodziną zamierza osiedlić się na pewien czas w Paryżu, gdzie spodziewa się znaleźć spokój dla swej pracy i bezpieczeństwo dla rodziny.

# Czechosłowacja wasalem Niemiec

## Berlin kusi rząd praski obietnicami, żądając rezygnacji z samodzielności gospodarczej

**Berlin, 13 grudnia.**

Korespondent praski „Voelkischer Beobachter" donosi, że na posiedzeniu czechosłowackiej rady ministrów w nadchodzący poniedziałek mają być uchwalone instrukcje dla rozmów, które prze- prowadzi w przyszłym tygodniu w Berlinie min. Chvalkowsky.

Rozmowy te dotyczyć maja, jak zapewnia „Voelkischer Beobachter", **zagadnienia politycznej i gospodarczej współpracy Czechosłowacji z Rzeszą i** wyjaśnią przede wszystkim czy i w jakim stopniu Czechosłowacja zachowa samowystarczalność gospodarczą.

Przy zachowaniu samowystarczalności budżet czechosłowacki wykazałby, zdaniem „Voelkischer Beobachter" pod koniec przyszłego roku deficyt w wysokości 500 milionów marek niemieckich, co pociągnęłoby za sobą obniżenie standartu życiowego społeczeństwa czechosłowackiego o 40 proc.

**Gdyby natomiast Czechosłowacja zgodziła się w stosunku do Rzeszy zrezygnować z gospodarczej samowystarczalności,** wówczas — dowodzi „Voelkischer Beobachter" — Czechosłowacja mogłaby nie tylko zachować swój obecny standart życiowy, ale nawet go podnieść.

# Eden u Roosevelta

## B. minister angielski owacyjnie witany w Waszyngtonie

**Waszyngton, 13 grudnia.**

(PAT) B. minister spraw zagranicznych W. Brytanii Eden w towarzystwie radcy ambasady brytyjskiej przybył dziś rano do departamentu stanu, gdzie został przyjęty przez zastępcę sekretarza stanu Summer Wellesa. Rozmowa trwała 15 minut, po czym Welles odwiózł Edena do Białego Domu. W drodze tłum owacyjnie witał gościa brytyjskiego.

**Waszyngton, 13 grudnia.**

(PAT) Rozmowa prezydenta Roosevelta z Edenem trwała 40 minut i toczyła się w obecności Wellesa. Wychodząc z Białego Domu Eden oświadczył, iż jest szczęśliwy, że mógł rozmawiać z prezydentem, nie może jednak ujawnić tematów tej rozmowy i musi pozostawić prezydentowi sprawę poinformowania prasy o szczegółach spotkania.

Eden i jego małżonka zaproszeni zostali na popołudniową herbatę przez prezydenta Roosevelta do Białego Domu.

## Red. Mitzner ułaskawiony przez Pana Prezydenta

**Warszawa, 13 grudnia.**

Jak już swego czasu donosiliśmy red. „Dziennika Ludowego" i „Szpilek" p. Zbigniew Mitzner z powodu szeregu spraw prasowych skazany został na łączną karę 2 lat aresztu.

Po 6 miesięcznym odcierpieniu kary Mitzner uzyskał przerwe w odsiadywaniu kary. Jak się obecnie dowiadujemy Pan Prezydent R. P. ułaskawił red. Mitznera, darując mu odbycie pozostałej kary. Odnośny dekret został w dniu dzisiejszym doręczony sądom, które wydały wyroki skazujące p. Mitznera.

# Rozłam w „Falandze"

## Od organizacji tej oderwały się „Nar. Partia Robotnicza" i „Ruch Narodowo-Radykalny"

**Warszawa, 13 grudnia.**

W organizacji ONR1Falanga doszło do rozłamu na tle różnic poglądów. Od organizacji tej oderwały sie Narodowa Partia Robotnicza i Ruch Narodowo-Radykalny, które od dłuższego czasu współpracowały z ONR i korzystały ze wspólnej siedziby przy ul. Kruczej.

Różnicy poglądów między Bolesławem Piaseckim a Świetlickim i Świderskim pogłębiały się coraz bardziej, to też w czasie, gdy ci dwaj ostatnio przebywali w więzieniu, przeciwnicy likwidowali z zapałem ich wpływy, co było powodem wielu konflików, a nawet strzelaniny — jaka miała miejsce — w lokalu przy ul. Kruczej.

Po zwolnieniu z więzienia Świetlicki i Świderski zwołali zjazdy swych organizacyj, na których postanowiono dokonać rozłamu.

## Grupa starców wysiedleńców przybyła do Warszawy

**Warszawa, 13 grudnia.**

W tych dniach sprowadzono ze Zbąszynia do Warszawy partie kilkunastu Żydów - staruszków obywateli polskich wysiedlonych z Niemiec.

Są tam mężczyźni i kobiety w wieku od 70 lat. Najstarsza kobieta liczy 102 lata.

Staruszkami opiekuje sie Międzyorganizacyjny Komitet Pomocy Uchodźcom Żydowskim.



**Nieście pomoc najbiedniejszym**

# Dalsze ograniczenia dewizowe w Niemczech

## Żydzi będą mogli wywozić tylko przedmioty koniecznej potrzeby

**Berlin, 13 grudnia.**

(PAT) Z dn. 1 stycznia 1939 r. wchodzi w życie w Niemczech nowa ustawa dewizowa, która w zasadzie stanowi niejako kodyfikację dotychczasowych przepisów, oznacza jednak dalsze zaostrzenia przepisów dewizowych, co stało się — jak mówi oficjalny komentarz — koniecznym celem zahamowania ucieczki kapitałów.

Tak więc, wywożenie, względnie wysyłka zagranicę, wszelkich podarunków i prezentów będzie odtąd bezwzględnie podlegać procedurze uzyskania specjalnego pozwolenia. Żydzi — niemieccy obywatele oraz bezpaństwowi — nie będą mieli prawa zabierania przy wyjazdach zagranice żadnych przedmiotów poza przedmiotami koniecznej potrzeby.

## Z dziejów Łodzi

*Dnia 14 grudnia 1892 roku powstało w Łodzi kółko robotnicze, które postanowiło stosować teror przeciw okupantom moskiewskim. Na czele tego kółka stali: Zimmermann, Aleksander Szedlich, rzeźnicy Grubeccy, Juliusz Klepsatel, Jan i Marcin bracia Karczmarkowie, Pusz, Wliczyński, Bekrych, Bingiel, Nowak Józef. Organizatorzy kółka pozostawali w kontakcie z przywódcami „Proletariatu", zwłaszcza z Marcinem Kacprzakiem. Kółko wysyłało anonimy z pogróżkami pod adresem ważniejszych dygnitarzy caratu w Łodzi. W początkach 1893 roku przywódca grupy, Szedlich, został schwytany na granicy niemieckiej wraz z Kacprzakiem.*




| | | |
|---|---|---|
| Grudzień 14 Środa | Dziś | Dioskora |
| | Jutro | Waleriana |
| | Wschód słońca | 7.36 |
| | Zachód słońca | 15.25 |
| | Wschód księżyca | 00.00 |
| | Zachód księżyca | 11.59 |
| | Długość dnia | 8 08 |
| | Ubyło dnia | 4.82 |

## Krótkie wiadomości

LUSTRACJE PRZEDŚWIĄTECZNE w sklepach spożywczych i mięsnych zarządzone zostały przez władze administracyjne. Kontrola dotyczyć będzie przede wszystkim sprawy stosowania się do cenników i odbywać się będzie codziennie, do soboty 24-go b. m. włącznie. Właściciele sklepów, w których stwierdzone będą uchybienia, pociągnięci będą do odpowiedzialności.

***

JEDEN WYPADEK DURU PLAMISTEGO zanotowano w ubiegłym tygodniu w Łodzi. Poza tym wydział zdrowia publicznego zarejestrował: 13 wypadków duru brzusznego, 27 — płonicy, 10 — błonicy, 7 — odry, 6—róży, 4 — krztuśca, zakażeń połogowych 9, 55 zachorowań i 27 zgonów na gruźlicę 4 zachorowania na jaglicę.

***

TOW. KOLONII LETNICH zbiera się jutro na walne zgromadzenie, które odbędzie się w siedzibie szkoły powszechnej przy ul. Sterlinga. Na posiedzeniu złożone będzie sprawozdanie z akcji tegorocznej i omówiony będzie już plan kampanii na rok przyszły. Przygotowania do nowej kampanii toczyć się będą przez całą zimę.

***

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY w szpitalu w Radogoszczu uruchomiony będzie w pierwszych dniach stycznia 1939 roku. Prace przygotowawcze są już na ukończeniu, w ciągu bieżącego miesiąca wykonane będzie całkowicie urządzenie nowego oddziału.

***

135 NIEMOWLĄT znajduje się w chwili obecnej w I-ym miejskim domu dla niemowląt. W tej liczbie jest 71 chłopców i 64 dziewczynki. Matkami tych dzieci są trzy robotnice, 80 służących i t. d.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, którzy nie stawali do poboru, a mieszkają w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

## Podania o przedłużenie godzin otwarcia restauracyj i kawiarni

Starosta Grodzki podaje do wiadomości, iż właściciele jadłodajni jak: restauracje, cukiernie, kawiarnie, którzy posiadali w roku 1938 przedłużenie godzin otwarcia swych zakładów i zakłady te posiadają świadectwa przemysłowe conajmniej II kategorii — winni złożyć do Starostwa Grodzkiego najpóźniej do dnia 20 grudnia rb. podania o wznowienie ważności zezwoleń, uprawniających ich do otwarcia jadłodajni ponad godziny dozwolone w 1939 r.

## Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemza (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Kopernika), Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztejn (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przędzalniana 75).

# Walka o władzę w samorządzie

## Ostatnie dni przed wyborami.— Wielkie natężenie akcji propagandowej. — Odezwy, plakaty i zebrania

Za cztery dni pójdziemy do urn wyborczych, by wyłonić **nowy parlament miejski.** Trudno w tej chwili jeszcze przewidywać wynik wyborów, jedno jest wszakże pewne — **frekwencja głosujących będzie bardzo duża.** Zainteresowanie wyborami wzmogło się bowiem w ostatnich dniach kolosalnie. W roku 1934 głosowało 65 proc. uprawnionych w roku 1936 — 76 proc., a obecnie liczą się powszechnie z **80-procentową frekwencją.**

Na temat przypuszczalnych wyników wyborów mówi się w Łodzi bardzo wiele.

W związku z tym zwracają uwagę na znamienne wyniki wyborów w powiecie łódzkim, które odbyły się w ostatnią niedzielę. Zwłaszcza charakterystyczne są wyniki w tych gminach, które **bezpośrednio sąsiadują z Łodzią, jak Złotno, Chojny, Widzew i t. d.** W gminach tych ujawnił się znaczny spadek wpływów Stronnictwa Narodowego.

* * *

Jak już wspominaliśmy, kumulowanie głosów w nowej ordynacji wyborczej zostało skreślone. Nie wolno więc, mimo, że dysponuje się tylu głosami, wielu radnych wybiera się w danym okręgu, **dać na jednego kandydata więcej głosów, niż 1.** Można więc wypisać na karcie **tyle nazwisk kandydatów, wielu radnych przypada w okręgu, ale można też nie wykorzystać wszystkich swych głosów i wypisać tylko te nazwiska kandydatów, które nam odpowiadają.**

Pamiętać również należy, że można na karcie wyborczej wypisywać nazwiska kandydatów **z różnych list wyborczych.**

* * *

Od dnia dzisiejszego okręgowe komisje wyborcze poświadczać będą w godzinach od 18 do 21 upoważnienia dla mężów zaufania list kandydatów. Przypomnieć więc należy, że adresy lokali wyborczych są następujące:

Okręg I — ul. Pomorska 16, okręg II — Gdańska 29, okręg III — Wspólna 5/7 okręg IV — Staszica 1/3, okręg V — Narutowicza 47, okręg VI — Rokicińska 41, okręg VII — Limanowskiego 121, okręg VIII — Srebrzyńska 75, okręg IX — Kopernika 36, okręg X — Kątna 10, okręg XI — Brzeźna 3, okręg XII — Nowo-Zarzewska 62 i okręg XIII — Poprzeczna 11.

* * *

Dziś rozplakatowane będzie zarządzenie starosty grodzkiego, wprowadzające **zakaz wyszynku alkoholu w okresie wyborów.** Sprzedaż napojów alkoholowych będzie zakazana **od soboty, dnia 17 b. m. godz. 16 do poniedziałku, 19 b. m. do godz. 8 rano.**

* * *

Ostatnie dni przyniosły dalsze spotęgowanie agitacji prowadzonej przez poszczególne komitety. Wczoraj, mimo dnia powszedniego odbyło się w Łodzi około 80 zebrań, zwołanych przez komitety wyborcze OZN, Zjednoczonego Świata Pracy, PPS i klasowych związków zawodowych, Syjonistyczny blok wyborczy, Blok społeczno-demokratyczny, Stronnictwo Pracy, Chrześcijański komitet wyborczy i t. d.

Zaczęły działać także t. zw. komitety domowe, które z ramienia poszczególnych bloków prowadzą agitację w mieszkaniach, przy pomocy ulotek, druków i t. d.

* * *

Komitet wyborczy OZN wydał odezwę, w której piętnuje niewłaściwe metody walki wyborczej, jakie stosuje się obecnie w Łodzi. W szczególności potępia napady zbrojne poszczególnych grup, jakie mają miejsce przy rozklejaniu afiszów.

* * *

Nowe ulotki wydał wczoraj komitet wyborczy PPS i klasowych związków zawodowych i Stronnictwa Demokratycznego. Omawiając pracę przyszłej rady miejskiej, ulotki nawołują wszystkich ludzi pracy i inteligencję zawodową do głosowania w okręgu I na Leona Malinowskiego i prof. dr. Tomaszewicza w okręgu II — na dr. Więckowskiego i adw. Hartmana i w okręgu V — na adw. Kempnera.

* * *

Wczoraj odbyły się dwa zebrania zwołane przez Syjonistyczny blok demokratyczny. Na zebraniach zapadła uchwała głosowania na czołowego kandydata bloku w II okręgu — adw. Z. Sztraucha. (i)





# Samobójcza śmierć w wannie

## Tragiczny wypadek w zakładzie kąpielowym „Royal"

Wczoraj około godziny 6-ej popołudniu w kąpielach „Royal" przy ul. Żeromskiego 53 wydarzyła się ponura tragedia.

Do zakładu przybył jakiś mężczyzna w średnim wieku, opłacił wannę i zajął kabinę.

Gdy przez stosunkowo dłuższy czas gość ze swej kabiny nie wychodził a na pukanie nie reagował — służba otworzyła drzwi zapasowym kluczem.

**W wannie leżał pod wodą nieznajomy, z twarzą, noszącą koło ust i na podbródku ślady wyżarcia płynem żrącym lub oparzenia.**

Zaalarmowano pogotowie Czerwonego Krzyża.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon od utonięcia. Jednocześnie jednak lekarz stwierdził zatrucie kwasem solnym.

Zaalarmowano władze, które dokonały poszukiwań w ubraniu desperata. Dowodów osobistych przy nim nie znaleziono Ciało denata przewieziono do prosektorium.

Prowadzone energicznie kroki ku ustaleniu nazwiska samobójcy doprowadziły w godzinach wieczornych do stwierdzenia, iż zmarły nazywał się **Moszek vel Maurycy Perle** i zamieszkiwał przy ul. Lipowej 58. Perle był agentem firmy „Berson" i liczył lat 51.

# Normy obsługi wrzecion i maszyn

## w przędzalniach będą ustalone przez specjalną komisję fachową, powołaną przez Ministerstwo Opieki Społecznej

Komisja rozjemcza dla przemysłu włókienniczego w Łodzi, regulując w swoim czasie warunki pracy i płacy przekazała komisji mieszanej, złożonej z robotników i przemysłowców, ustalenie **norm obsługi wrzecion i maszyn w przędzalniach bawełnianych, odpadkowych, wełny zgrzebnej i wełny czesankowej.** Komisja mieszana uzgodniła szereg kwestii, **nie udało się jednak osiągnąć całkowitego porozumienia.** Wobec konieczności ostatecznego uregulowania tej sprawy, Ministerstwo Opieki Społecznej powołało specjalną komisję, **która wyda fachową opinię i opracuje wnioski, co do ustalenia norm obsługi wrzecion i maszyn wspomnianych kategorii zakładów.**

Do komisji specjalnej, powołanej przez Ministerstwo Opieki Społecznej, pod przewodnictwem Okręgowego Inspektora Pracy w Łodzi, inż. Wyrzykowskiego, weszli **rzeczoznawcy z łódzkich szkół technicznych oraz ze sfer przemysłowych i robotniczych.**

# Zastrzelił dwoje dzieci

## i sam odebrał sobie życie

**Bydgoszcz,** 13 grudnia.

Wieś Pyszczyn w pow. bydgoskim była widownią ponurej tragedii rodzinnej.

Zamieszkały w tej wsi kolejarz nazwiskiem Biskup, prawdopodobnie w przystępie szału **zastrzelił swego 15-letniego syna, a następnie 3-ma strzałami zranił bardzo ciężko 6-letnią córeczkę.**

Zaalarmowani strzałami sąsiedzi wezwali policję. Gdy przedstawiciele władz bezpieczeństwa weszli do mieszkania, Biskup **szybkim ruchem skierował broń ku sobie i celnym strzałem pozbawił się życia.**

## Głosy prasy polskiej

# O emigrantach polskich i Żydach

### Wezwanie Polaków z Ameryki, Francji i Argentyny do powrotu do kraju. Rola Żydów w nadchodzącej wojnie. — Walczyć oni będą w szeregach Armii Polskiej

W okresie modnego dziś hasła emigracyjnego mówiło się nie tylko o emigracji Żydów, ale i ludności chłopskiej z przeludnionej wsi polskiej. Ponieważ jednak rzucanie haseł bez realnego pokrycia jest rzeczą łatwą przeto nic dziwnego, że pada i hasło o wręcz odmiennej treści: „Niechaj wracają! — Polski nie stać na 8 milionów Polaków zagranicą". Takie hasło rzuca „I. K. C.".

Ponieważ Mussolini wezwał Włochów osiadłych zagranicą by powrócili do Italii, przeto i Polska winna uczynić to samo:

„Wzmocnienie żywiołu polskiego w Polsce jest nakazem chwili i koniecznością, której nie należy odwlekać.

A jednym środkiem prowadzącym do tego celu **jest wezwanie emigrantów polskich z Ameryki, Francji, Argentyny, Brazylii i innych zakątków świata do powrotu do kraju. I wogóle powinniśmy odtąd przyjąć jedną zasadę:**

**Nie wolno ani jednemu Polakowi już więcej emigrować z Polski.** Nie stać nas na to, abyśmy byli nawozem innych narodów, popychadłem i pośmiewiskiem.

Uświadomijmy sobie, **że ośmiomilionowa masa naszych emigrantów**, to przeważnie ludzie wartościowi, zachowcy, jednostki przedsiębiorcze, nie lękające się trudu, uświadomijmy sobie, że rok rocznie dziesiątki tysięcy młodych Polaków i Polek zrodzonych z emigrantów, wynaradawiają się i przepadają dla narodu polskiego.

Niech z Polski emigrują żywioły niezwiązane z nią na śmierć i życie. Polacy dla wykarczowania dziewiczych puszcz, dla wydarcia ziemi węgla, dla podniesienia dobrobytu obcych państw, zrobili już swoje. Teraz niech wracają.

W najbliższym czasie sprawa ta musi być z całą stanowczością postawiona na porządku dziennym. **W najbliższych bowiem latach czeka nas wielka rozgrywka. Widmo wojny unosi się nad Europą.**

**Polsce potrzeba nowych dywizyj, nowych armij.** Dostarczyć ich może tylko emigracja. Niech więc wracają nasi górnicy i osadnicy. Czeka ich w Polsce wielki zaszczyt: zaprzągnięcia w służbę własnego państwa, chwycenia do rąk karabinu i założenia warsztatu pracy nie wśród obcych, lecz wśród swoich."

Poblem, poruszony powyżej, nie jest łatwy. Jak ściągnąć do kraju, zagospodarowanych w rolnictwie od pokoleń osadników polskich w Brazylii, Argentynie, osiadłych w handlu i przemyśle w U. S. A.?..

Zdaje się, że będzie się ten powrót musiał ograniczyć do uchodźtwa polskiego we Francji... Ale tu jest daleko do owych projektowanych 8 milionów...

Natomiast o wiele realniejsza jest myśl, rzucona przez „Polonię" we wczorajszym artykule wstępnym:

„Sprawę żydowską należy rozwiązać również z punktu widzenia **obrony Polski.** Kto dąży do zwiększenia emigracji żydowskiej z Polski, a ściągnięcia choćby cząstki emigrantów polskich (sami emigranci polscy we Francji wystawiliby parę bitnych dywizyj), ten ma słuszność. Nigdy jednak nie wolno zapominać o tym, **że w chwili ewentualnego konfliktu Polska będzie mieć nadal przeszło trzy miliony Żydów i że nie leży w naszym interesie doprowadzanie ich do takiego nastroju, by gotowi byli zdradzać i sabotować.** Żydzi są odrębnym narodem i mają swoje cele, to wielka prawda, niemniej jednak **z militarnego punktu widzenia nie mogą swego bezpieczeństwa odłączyć od naszego.** Jeśli będzie wojna, to celem nalotów nieprzyjacielskich będą w pierwszym rzędzie miasta i miasteczka, zaludnione w sporej części przez Żydów. Już choćby z tego względu **Żydzi muszą być zainteresowani w tym, by oręż polski zwyciężał, a nasze władze wojskowe — w tym, żeby każdy obywatel umiał z wrogiem walczyć. Z tego też względu M. S. Wojsk. nie zwalniało od obowiązku służby wojskowej żadnej grupy obywateli,** no i zdawało sobie sprawę, że także od naszego postępowania zależy, czy będzie dużo dezerterów, czy też **takich, jak szeregowiec Storch, który poległ pod Jaworzyną."**

Uwagi „Polonii" są bardzo słuszne i ważne.

# Liczba Polaków w Europie

### Poza granicami Rzplitej żyje 8,5 milona Polaków, z czego w Europie 3.400 tysięcy

Liczba Polaków poza granicami Rzeczypospolitej sięga obecnie 8½ miliona z czego na Europę przypada 3.400 tysięcy.

Największa liczba Polaków w krajach przygranicznych zamieszkuje w Niemczech: ilość Polaków autochtonów i wychodźców sięga cyfry 1½ miliona. W Rosji Sowieckiej żyje w obecnej chwili blisko milion Polaków. Na Litwie mieszka 200.000 (ok. 10% ogółu ludności), na Łotwie — 75.000, w Rumunii — 80.000. Ogółem na ziemiach przygranicznych bezpośrednio sąsiadujących z Rzeczpospolitą żyje dzisiaj około 2.800 tysięcy Polaków. Na emigracji w krajach europejskich żyje ok. 600.000 Polaków, z czego na samą Francję przypada 500 tysięcy.

# Zwłoki trzech starych kobiet

### „lekarstwem" przeciw... zarazie bydła i koni

**Czerniowce, 13 grudnia.**

(PAT) We wsi Subcetatea (Siedmiogród), panowała tego lata zaraza bydła i koni, której ofiarą padły 72 sztuki zwierząt domowych.

Zabobonni wieśniacy byli mocno przekonani, że śmiertelność bydła jest dziełem czarownicy, którą musi być jedna z mieszkanek wsi. To też pewnej nocy udali się oni na cmentarz, odkopali trupy trzech starych kobiet, które w tym czasie właśnie zmarły, przebili w dłami serca wszystkich trzech, a następnie spalili trupy.

Obecnie sąd skazał na kary więzienia 30 uczestników makabrycznej ceremonii.



# Pierwszy pocałunek Deanny Durbin

## wywołał protest Ameryki

**Hollywood, w grudniu.**

Deanna Durbin nakręciła nowy film pod tytułem „Podlotek". Dziewczyna o „srebrnym głosie" otrzymała nowe 50.000 dolarów! Wiadomości te obiegły Amerykę lotem błyskawicy i nie przez wszystkich zostały entuzjastycznie przyjęte. Deanna bowiem zadebiutowała w roli młodej, poraz pierwszy w życiu zakochanej panienki. **Partnerem jej jest** młodziutki Jackie Cooper.

A więc popularna „Durbinka" przestaje być dzieckiem, a staje się po raz pierwszy dorosłą panienką — podlotkiem, któremu się będzie wolno przed kamerą całować.

**VETO**

Protestujemy! — Piszą wielbiciele miss Durbin. — Nie chcemy, aby Deanna grała rolę kobiety, chcemy ją widzieć jak najdłużej beztroskim podlotkiem.

Podobno do wytwórni nadeszło kilkadziesiąt tysięcy listów, domagających się aby zaprzestano nakręcania filmu. Jednocześnie miss Durbin otrzymała również wiele tego rodzaju listów, pisanych w tonie błagalnym, ale niektóre z nich noszą w sobie nawet zarodek pogróżki. „Będziemy bojkotowali twoje filmy!" Mama Durbin również zarzucona jest korespondencją o podobnej treści. „Niech pani wpłynie na swą córkę... niech jej pani zabroni..."

**KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ...**

Młoda kanadyjka jednak jest nieubłagana.

— Mam już 17 lat, nie jestem dzieckiem! Nie tylko mam prawo być zakochana w filmie... ale nawet w życiu... — oto odpowiedź artystki.

Na podstawie tego oświadczenia w Hollywood rozeszła się plotka, że Deanna istotnie zakochała się w jednym ze swych kolegów ze studio. Jednak miłość tak podobno jest zakonspirowana, że nikt o niej nie wie.

A jak jest w rzeczywistości, czy „Durbinka" postępuje jak dorosła kobieta? Nie bardzo...

Dziewczyna nigdy sama nie wychodzi z domu, zawsze towarzyszy jej matka. Deanna ma nawet trzy sukienki wieczorowe, w które bardzo lubi się ubierać, ale to zdarza się bardzo rzadko.

Oczywiście kanadyjka posiada bogatą garderobę „urzędową" w studio, gdzie ma cały szereg sukienek, używanych podczas pracy. Zapas ten jednak musi być stale uzupełniany, ponieważ Deanna rośnie bardzo szybko i pierwsze jej filmowe sukienki są już grubo za ciasne.

**KLUBY WIELBICIELI.**

Powróćmy jeszcze na chwilę do protestacyjnych listów. Większość z nich pochodzi od „klubów wielbicieli miss Durbin". W Ameryce tego rodzaju kluliki są bardzo modne. W dni klubowe zbierają się członkowie i dyskutują nad ostatniemi kreacjami artystki, kolejno opowiadając szczegóły z życia swej ulubienicy. Jedno z tych towarzystw wydaje nawet specjalny miesięcznik, poświęcony wyłącznie życiu Deanny Durbin.

**Najnowszy film Deanny Durbin „Podlotek" jest obecnie największą rewelacją.**



## Życie powiatu łódzkiego

### 2.547 nowych radnych

Nowy skład radnych gromadzkich w wyniku onegdajszych wyborów przedstawia się następująco: bezpartyjnych — 1156, OZN-owców — 692, Niemców — 305, Str. Nar. — 212, Str. Lud — 93, PPS — 85, Str. Pracy — 4. Razem — 2547.

Wobec tego, że w czterech gminach nie wybrano 41 radnych i 61 zast. radnych, w dniu 18 bm. odbędą się w tych gminach wybory ściślejsze.

### Wywczasy dzieci bezrobotnych.

**Wydział powiatowy łódzki pod przewodnictwem p. Franciszka Denysa, starosty powiatowego, w ramach szeregu przeprowadzanych inwestycyj i wszelkich zrealizowanych planów robót budowy dróg, szkół itp. prowadził również kolonie i półkolonie dla biednej dziatwy powiatu łódzkiego. Z pośród 4.000 rodzin bezrobotnych powiatu, żyjących w skrajnej nędzy, wybrano 1.203 dzieci o silnie rozwiniętej anemii, wysyłając je na kolonie i półkolonie.**

**Półkolonie urządzone były: w Aleksandrowie dla 160 dzieci, w Rudzie - Pabianickiej dla 160 dziec, w Konstantynowie dla 160 dzieci, w gm. Chojny dla 360 dzieci.**

**Przez krótki okres przebywania na koloniach i półkoloniach stan zdrowia biednych dzieci poprawił się znacznie.**

**Nie mniej zwrócono uwagę na zaszczepienie dzieciom dodatnich cech i zasad wychowania obywatelskiego, wartości moralnych itd.**

**Ogólny koszt akcji kolonii i półkolonii wyniósł zł. 29.979,45.**

**Akcja półkolonii i kolonii urządzona przez powiatowy związek samorządowy dała pod każdym względem rezultaty zadowalające.**



### Z Łódzkiego Chrześcijańskiego T-wa Dobroczynności

W gmachu szpitala św. Elżbiety przy ul. Narutowicza odbyło się doroczne walne zebranie Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności. Ze sprawozdania za rok 1937—38 wynikało, że **towarzystwo prowadziło akcję opieki nad dzieckiem i matką oraz chorymi, utrzymywało trzy przedszkola, stacje opieki nad matką i dzieckiem oraz szpital położniczy św. Elżbiety.** Prowadzono dalej akcję opieki nad chorymi dziećmi w szpitalu Anny Marii, nad psychicznie chorymi w szpitalu w Kochanówku, nad niezdolnymi do pracy i t. d.

Budżet na rok 1938—39 zamyka się kwotą **zł. 1.524.327.**

W wyniku wyborów uzupełniających wybrani zostali do rady zarządzającej towarzystwa: **sędzia Dokont, sędzia Konarzewski, Lenartowicz, Albert Ziegler, Angerstein, Hugon Graeser i Stanisław Iżycki.** Do komisji rewizyjnej powołani zostali **sędzia Jan Salm, Wład. Grabowski i Ludwik Krause.**

W wolnych wnioskach J. E. ks. biskup Tomczak wysunął sprawę wybudowania w Łodzi bursy dla uczniów szkół średnich, pochodzących z po za Łodzi. Wniosek został uchwalony. (i).

# Nagrody literackie we Francji

## Do Akademii „Nieśmiertelnych" wybrano... pół pisarza: jednego z braci Tharaud, piszących pod wspólną „firmą".—Nagrodę Goncourtów zdobył w tym roku Henri Troyat

W francuskim życiu literackim, a może, ściślej mówiąc, w literackim Paryżu, rozpoczęło się o tej porze doroczne ożywienie.

„Sezon" nagród literackich jest w pełni. Główne „biegi" (Francuzi chętnie te sprawy porównywują do wyścigów konnych) już się odbyły. Inne odbędą się wkrótce. Sezon ten stał się tym intensywniejszy, że otworzył go, jako „bieg otwarcia" **wybór członka Akademii Francuskiej na fotel opróżniony po Józefie Bedier.** Już tego jednego wydarzenia wystarczyłoby całkowicie, by w Paryżu sprawy literackie stały się aktualne i powszechne. Fakt, że bezpośrednio po elekcji następował termin przyznania **nagród Goncourtów, Femina, Theophraste - Renaudot i Interallie** — ten fakt przyczynił się do wielkiego blasku tych początków sezonu.

Zatem pierwszy ewenement. **Wybory do Akademii „Nieśmiertelnych".** Były to wybory niezwykłe. Wybrana została... **połowa pisarza!** Tak, a nie inaczej należy oceniać fakt, że do akademii wszedł **Jerome Tharaud, brat Jeana i wspólnik Jeana, z którym pod wspólną „firmą" Jerome i Jean Tharaud pisali ci panowie od pierwszej chwili i piszą do dnia dzisiejszego.** Już z tych względów należy uznać Jeroma **za połowę tylko całości pisarskiej,** jaką tworzył **wraz z bratem.** Ale ponadto — przecież **tworząc** pod wspólną firmą, nieraz bardzo subjektywnie, panowie ci inaczej **nie** wyrażali się o sobie, jak **w liczbie pojedyńczej:** nie „my", tylko „ja". Jeśli **z tego** dwuosobowego „ja" wybrany **został** jeden z braci — to jasną jest rzeczą, iż **wybrano nie całą „firmę", lecz jej przedstawiciela, że wybrano nie całego pisarza, lecz tylko połowę.**

Obaj bracia — jako całość — już od dawna kandydowali, bądź do akademii Goncourtów, bądź do Akademii Francuskiej. Ale za każdym razem wysuwano szkopuł, zdawałoby się — nie do usunięcia: **jak wybrać dwóch ludzi na jedno miejsce, na jeden fotel?...** Bracia mieli pewnie tego zastrzeżenia dość, i w rezultacie wysunęli rozwiązanie **wyodrębnienia jednego z nich dwóch.** W ten sposób Jerome wszedł do Akademii.

Jak wiadomo, bracia Tharaud **nie są do siebie zupełnie podobni.** Jerome jest tęgi i łysy, jak kolano, Jean jest prawie smukły i ma bujną czuprynę. **Wybrany został łysy i tęgi.** Z braku siwej brody, uważanej przez złośliwych za konieczny atrybut członkostwa Akademii Francuskiej, starsi panowie z Akademii widać uważali, że już z dwojga złego w każdym razie **„godniejsza" będzie łysina i otyłość Jerome, niż pozorna młodzieńczość Jeana.**

Bracia Thauraud piszą ostatnio wiele w dziennikach. Zajmują się reportażami. Zresztą niejeden akademik jest ubocznie współpracownikiem pisma codziennego. Zagadnięci, czyżby wraz z wyborem do Akademii zamierzali **zdradzić literaturę dla dziennikarstwa** — panowie ci przez usta Jeroma odparli, że w istocie **cały ich dorobek — to przecież reportaże, to przecież „choses vues".** Jest w tym prawda niemal całkowita. „Firma" istotnie wiele podróżowała, z pod jej pióra typowe romanse paryskie zdaje się wcale nie wyszły, i raczej zawsze więcej opisywali to, co sami widzieli, niż tworzyli z czystej fantazji. Z tego również względu, obok faktu „rozszczepionej" dwuosobowości autora wybór ten jest, jak na Akademie, dość niezwykły.

Nagrodę Goncourtów otrzymał w tym roku zaledwie 27 lat liczący **Henri Troyat.** Urodził się młody autor powieści nagrodzonej i noszącej tytuł „L'Aragne" aż **w Moskwie** i jak — podają dzienniki — jest **naturalizowanym Francuzem.** Jako jednego ze swych mistrzów podaje — obok Balzaka, Flauberta i Prousta — również **Gogola.** Czy Troyat jest Rosjaninem z pochodzenia, czy tylko Francuzem poprzednio rosyjskiego obywatelstwa — tego narazie nie zdołaliśmy ustalić. Młody ten człowiek w ciągu ostatnich paru lat zbierał laury, jak mało kto z jego kolegów. Otrzymał po kolei: **nagrodę „Populiste"** — grupy, popierającej powieści dla ludu miejskiego i z tego środowiska wyjęte, został potem nagrodzony **nagrodą ku uczczeniu pamięci ministra Barthou** — wyznaczoną przez akademię i przyznaną w tym roku po raz pierwszy i wreszcie — jest dziś **„gonkurzystą".**

Powieść jest ponura, występują w niej **charaktery ciemne.** Bohaterem jest człowiek, który przez całe życie **szkodzi i wyzyskuje innych.** Rzecz jest napisana z niewątpliwym talentem. Tym nie mniej uchodzi Troyat za **„outsidera" nagrody.** Nikt go na pierwsze miejsce nie typował. Większość „przepowiadaczy" nawet nie wymieniała jego nazwiska.

Nagrodę „Femina" otrzymał **Felix de Chazournes** za powieść pod tytułem **„Caroline".**

Krytycy uważają tę powieść za „ładną" i przyjemną w czytaniu, większych walorów jej nie przypisując. Nie zapominajmy, że **nagrodę tę udzielają panie.** Może po ostatnich bardzo mocnych książkach, wyróżnionych przez to jury — przyszła kolej na pewne uspokojenie, na pragnienie wyróżnienia **tylko rzeczy właśnie ładnej i nic ponadto.**

Laureatem jury Renaudot jest Pierre-Jean Launay, a powieść nagrodzona nosi tytuł: **„Leonie le Bienheureuse".** „Leonia" ma o wiele lepszą krytykę niż „Karolina". Rzecz Launay'a jest mocna w wyrazie i jakoby bardzo ludzka. Autor już w ubiegłym roku był wysuwany jako pewny kandydat do jednej z nagród. W tym roku nagroda go nie minęła. Rzecz dzieje się w środowisku wiejskim, napisana jest — jak informują zgodnie — z maestrią i wydaje się, że jest najlepszą z trzech odznaczonych powieści, choć sama nagroda uchodzi za mniej „ważną".

Wspominaliśmy już w swoim czasie, że **nagroda Renaudot powstała w ten sposób, iż oczekujący na wynik Goncourtów dziennikarze i kronikarze literaccy, dla zabicia czasu wyłonili z pośród siebie jury.** Ale w kawiarni „Deux Magots" — **czekają rok rocznie na wynik obu nagród również miłośnicy literatury pięknej. I ci panowie ufundowali również nagrodę, by im się czas nie dłużył.** Tę ostatnią nagrodę otrzymał — po raz pierwszy wydarzył się taki zbieg okoliczności — **ten sam Launay.**

* * *

Dodajmy wreszcie, już jako curiosum, że w „sezonie nagrodowym" nie brak i „Prix Football". Organizuje ten konkurs czasopismo sportowe. Chodzi **o nowelkę na tle piłki nożnej.** Laureat jeszcze nie został wyłoniony. Czekają nań z równą niecierpliwością, jak na zdobywcę Prix Interallie.

**G.**



# Kandydaci na radnych m. Łodzi

## Sylwetki i opinie przyszłych ojców miasta

II.

Podajemy w dalszym ciągu sylwetki niektórych kandydatów na radnych:

**PROF. DR. WINCENTY TOMASZEWICZ,** b. profesor uniwersytetu w Jekaterynosławiu, b. naczelny lekarz łódzkiej Kasy Chorych i Związku okręgowego Kas Chorych w najbardziej twórczym okresie ich działalności. Współtwórca budowy sanatorium dla piersiowo-chorych w Tuszynku, szpitala im. Prezydenta Mościckiego w Łodzi, gmachów dla kas chorych w Zgierzu, Aleksandrowie, Ozorkowie, Piotrkowie, Tomaszowie, b. dyrektor a obecnie ordynator oddziału chirurgicznego szpitala im. Prezydenta Mościckiego, wybitny znawca zagadnień społeczno-lekarskich i działacz społeczny, czołowy kandydat PPS i Stronnictwa Demokratycznego w I okręgu wyborczym. Prof. dr. Tomaszewicz oświadczył nam:

**— Uważam, że wybory samorządowe są pewnym odcinkiem zmagań, jakie obserwujemy w Polsce, próbą sił pomiędzy reakcją a tymi, którzy dążą do jaśniejszego jutra Polski. Sądzę, że ten czy inny wynik wyborów zaważy na kierunku myśli politycznej i czynu politycznego w Polsce. W przyszłej radzie miejskiej główny nasz wysiłek zwrócony będzie w kierunku roztoczenia pomocy nad warstwą najmniej zamożną, bez różnicy przekonań, narodowości i wyznania. Uważam, że wszyscy są sobie równi, gdy mieszkają na jednej ziemi i tworzą te lub inne realne wartości. Najcenniejszy dar człowieka — zdrowie, otoczymy specjalną opieką, tworząc profilaktykę w szkołach, rozbudowując szpitalnictwo. Skupimy energię na twórczym momencie w życiu Łodzi, dążyć będziemy do założenia uniwersytetu w naszym mieście. Pragnę podkreślić, że my właśnie tę akcję zapoczątkowaliśmy i zrealizujemy ją, gdy dojdziemy do władzy. Będziemy starali się udostępnić ludności łódzkiej książkę, drogą zakładania bibliotek i prowadzenia oświaty pozaszkolnej w najszerszym zakresie. Oto w krótkim zarysie nasze troski i cele w obecnej kampanii wyborczej.**

* * *

**JÓZEF WOLCZYŃSKI, B. POSEŁ NA SEJM,** radny miejski w trzech kadencjach, prezes ŁKS, prezes towarzystwa śpiewaczego im. Moniuszki, działacz charytatywny, założyciel i prezes bezprocentowej kasy robotniczej przy zakładach przemysłowych IKPoznańskiego, jeden z pierwszych pracowników magistratu łódzkiego organizator wydziałów gospodarczego i opieki społecznej, wybitny działacz społeczny i inicjator szeregu akcyj społecznych, czołowy kandydat OZN w IX okręgu wyborczym. W rozmowie z nami dyr. Wolczyński oświadczył:

**— Mam za sobą 18 lat nieprzerwanej pracy samorządowej i obserwowałem działalność wszystkich naszych rad miejskich. Uważam, że wieczne spory klasowe czy szowinistyczne nie mogą oddziaływać dodatnio na realną pracę dla miasta. Do zagadnień samorządowych należy podchodzić z rozwagą, bez roznamiętnienia, mając na widoku tylko dobro miasta. Jestem przeciwnikiem stanu prowizorycznego w samorządzie, mimo, że prowizorium to dało narazie dobre wyniki i dlatego zdecydowaliśmy się pójść do rady miejskiej, dokonać wyboru trwałego zarządu miejskiego, uchwalić realny i pozytywny program gospodarczy, odpowiadający wszystkim wymogom miasta. Na pierwszym planie stawiamy sprawę rozstrzygnięcia kwestii bezrobocia przez przystąpienie do budowy gmachów szkolnych, wzmożenie robót kanalizacyjno-wodociągowych zabrukowanie jezdni na peryferiach, usprawnienie działalności opieki społecznej i wydziału zdrowia. Są to postulaty najpilniejsze, wślad za którymi przyjdą rzeczy nie mniej ważne, jak rewizja niektórych koncesyj miejskich i t. d.**

* * *

**JAKÓB LIBRACH,** współzałożyciel Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego i wieloletni prezes tego związku, b. członek zarządu łódzkiej Kasy Chorych, długoletni członek komisyj szacunkowych przy urzędach skarbowych, sędzia handlowy, radca izby przemysłowo-handlowej, znawca zagadnień gospodarczych, b. radny miejski, czołowy kandydat Żydowskiego bloku społeczno-demokratycznego w II okręgu wyborczym Prez. Librach oświadczył nam:

**— Jako działacz gospodarczy będę w przyszłej radzie miejskiej dbać o to, by zagadnienia gospodarcze nie były w samorządzie pokrzywdzone, by obciążenia podatkowe były równomiernie i sprawiedliwie rozkładane, by zagadnienia gospodarcze były rozstrzygane pod kątem rzeczowości a nie demagogii i nieopanowanego antysemityzmu. Energicznie przeciwstawiać się będę wszelkim zakusom eksterminacji ludności żydowskiej w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym i pracować będę wespół z wszystkimi ugrupowaniami dla rozwoju wielkiej Łodzi. Pragnę podkreślić, że Blok społeczno-demokratyczny wystawił tylko jedną listę w II okręgu, celem nierozbijania głosów demokracji. Zdecydowaliśmy się jednakże, by w śródmieściu lista Bloku figurowała, gdyż uważamy, że w dzisiejszych warunkach, należało zadokumentować, że ideologia żydostwa polskiego nie uległa żadnym zmianom i że czasy obecne zahartowały jedynie te sfery żydowskie, które konsekwentnie dążą do harmonijnego współżycia wszystkich mieszkańców i do realizacji zasad Konstytucji, by Państwo Polskie stało się faktycznym dobrem wszystkich obywateli.**

# Przehulał 13 tys. zł. w ciągu jednej nocy

## Sensacyjny proces dr. Smokowskiego w Warszawie. — Wyrok będzie ogłoszony w czwartek

Warszawa, 13 grudnia

W dalszym ciągu procesu dr. Mariana Smokowskiego, oskarżonego o sfałszowanie czeków na 200.000 zł. i przywłaszczenie sobie tej sumy, z której udało się odzyskać 180.000 zł., obrońca oskarżonego złożył wniosek o **wezwanie na rozprawę psychiatrów w celu przeprowadzenia obserwacji nad dr. Smokowskim.** Adwokat twierdził mianowicie, że oskarżony nie zachowywał się jak człowiek normalny, albowiem bezmyślnie wydawał znaczne sumy, dawał fordanserkom kosztowne prezenty, jednej kupił mieszkanie, a innej ofiarował nawet kolię brylantową. Był **stałym gościem szeregu dancingów i pewnej nocy wydał na hulanki 13.000 zł.** Zdaniem obrońcy, człowiek normalny nigdyby sobie na takie dziwactwo nie pozwolił.

Po wykryciu przestępstwa, przesłuchiwany przez policję dr. Smokowski twierdził, że przestępstwa dokonał pod wpływem myśli o śmierci i obawy o to, że ma nieletnie dzieci, całkowicie niezabezpieczone. Myśl ta tak dalece mu dokuczała, że **począł szukać zapomnienia w alkoholu.**

Sąd odrzucił wniosek obrony o wezwanie lekarzy psychiatrów, jak również o powołanie na świadków kilka fordanserek, które były nawet w swoim czasie aresztowane pod zarzutem przyjmowania prezentów za pieniądze, pochodzące z przestępstwa.

W śledztwie dr. Smokowski twierdził, że z przywłaszczonych 200.000 zł. skradziono mu 80.000 zł. w dancingu, część dał żonie, a resztę wydał.

Na podstawie tych zeznań policja aresztowała również jego żonę, która została jednak niebawem zwolniona, **albowiem wyszło na jaw, że nic o nadużyciach swego męża nie wie.**

Wyrok w tej sensacyjnej sprawie zapadnie w czwartek.

# Przywódca komunistów niemieckich w Łodzi,

## właściciel mechanicznego zakładu ślusarskiego, został skazany na 3 lata więzienia

Wczoraj znalazła się na wokandzie sądu okręgowego sprawa z art. 93 K. K. t.j. o działalność komunistyczną. Na ławie oskarżonych znalazł się Niemiec z pochodzenia, były **„kierownik wydziału niemieckiego łódzkiego okręgowego komitetu partii komunistycznej“.** Oskarżony jest dziś **sam pracodawcą** — właścicielem sporej ślusarni. O działalności oskarżonego doniósł, po długim pobycie w więzieniu, **jeden z jego byłych towarzyszy.**

Oskarżony — **45-letni Adolf Zapf,** właściciel zakładu ślusarskiego, zam. przy ul. Przędzalnianej, został zatrzymany w dniu 23 września rb. pod zarzutem przynależenia do partii komunistycznej. Zapf pracował dawniej w „Boryszowskiej Manufakturze“ a po upadłości tej firmy **usamodzielnił się jako właściciel zakładu mechanicznego i zatrudniał ostatnio 13 ślusarzy.**

Przed zgórą dwoma laty został aresztowany w Lublinie **Izydor Offenberger,** znany od roku 1923 działacz komunistyczny. Po półtorarocznym pobycie w więzieniu Offenberger podał nazwiska będących jeszcze na wolności komunistów i dzięki temu nastąpiło w różnych miastach kraju **około 200 aresztowań.**

Między innymi Offenberger wskazał również wczorajszego oskarżonego, podał jego funkcje w partii, twierdząc, że jako sekretarz wydziału niemieckiego czynny był Zapf od roku 1925 i że był w kontakcie z kilku innymi wybitniejszymi i znanymi policji komunistami w Łodzi.

Dane Offenbergera znalazły potwierdzenie, a w mieszkaniu oskarżonego znaleziono literaturę komunistyczną.

Na tej podstawie znalazł się wczoraj Adolf Zapf na ławie oskarżonych.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wiśniewski.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że **sam jest dziś kapitalistą i pracodawcą** i dlatego nie wyznaje haseł komunistycznych.

Sprowadzony z więzienia i zeznający jako świadek Offenberger twierdził, że w roku 1932 był w Łodzi i **udzielał oskarżonemu wskazówek taktycznych.** Świadek podaje, że nawet **nocował u Zapfa i opisuje jego mieszkanie.**

Indagowany przez obronę, dla czego obecnie ujawnia nazwiska swych dawnych towarzyszy, Offenberger wyjaśnia iż czyni tak, gdyż **zawiódł się na partii.**

Adolf Zapf został skazany na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.

Sąd podał w motywach, iż **dał wiarę zeznaniom Offenbergera.** (i)



# Z życia robotniczej Łodzi

## Zebranie delegatów fabrycznych przemysłu kotonowego.—Akcja pracowników dojazdówek

Zebranie delegatów fabrycznych przemysłu **kotonowo - pończoszniczego ZPZZ odbędzie się w nadchodzącą sobotę.** Na zebraniu tym omówiony będzie wynik dotychczasowych prac komisji mieszanej i sprawa ewentualnego wypowiedzenia orzeczenia, zastępującego układ zbiorowy, które ekspiruje w dniu 31 stycznia 1939 roku.

* * *

Związek zawodowy pracowników tramwajów podmiejskich podjął akcję o przyznanie pracownikom **zasiłku świątecznego w wysokości 100 zł. na osobę.** Uzasadniając swój postulat, pracownicy wskazali, że dawniej zawsze korzystali z gratyfikacyj świątecznych. Dyrekcja udzieliła odpowiedzi odmownej. Związek postanowił zwołać w tej sprawie walne zebranie.

* * *

W fabryce Lissnera przy ul. Prusa 35 wynikł **strajk okupacyjny** na tle nieregularnego wypłacania zarobków. Inspektorat pracy podjął interwencję. (i)

# Krwawe imieniny 2-ch Franciszków

## Sąd skazał Zajdlera na 3 lata więzienia

W dniu 4 października, w dzień swego patrona, dwaj Franciszkowie, Zajdler i Dobruch — koledzy z fabryki firmy Bracia Przygórscy w Łodzi, po pracy wyszli wraz z innymi towarzyszami, by **„oblać“ swe imieniny.**

Raczyli się wódką w dwóch lokalach. Zajdler już przy drugiej libacji wszczął kłótnię z współbiesiadnikiem, ale go uspokojono. Właśnie Dobruch wyrwał z ręki Zajdlera nóż i postanowił odprowadzić go do domu.

Obaj solenizanci byli na ulicy Pogranicznej. Zajdler już się uspokoił i Dobruch nóż mu zwrócił. Nagle coś znów tknęło Zajdlera. Rozgniewał się odrazu bardzo i nożem, który mu troskliwy Dobruch zwrócił — **zadał mu cios w brzuch**

Przewieziony do szpitala, **Dobruch po operacji zmarł na zapalenie otrzewnej.**

Biegli orzekli, iż stan ten był następstwem rany, zadanej denatowi przez Zajdlera.

Wczoraj Zajdler odpowiadał za nieumyślne zabójstwo.

Oskarżony tłumaczył się **zamroczeniem od alkoholu i twierdził, że nic nie pamięta.**

**Sąd skazał go na trzy lata więzienia.**

# Niesłuszny zarzut

**W „Dzienniku Ludowym“ z dnia 7. grudnia b. r. znajdujemy następujące sprostowanie:**

W Nr. 226 naszego pisma z dnia 20. września 1938 r. (wydanie łódzkie), w artykule p. t. „Utytułowani właściciele Rzeźni miejskiej łupią skórę z ludności miasta“, wbrew prawdzie i krzywdząco został postawiony b. Ministrowi Rolnictwa, p. Karolowi Niezabytowskiemu, zarzut, że brał udział w historycznym momencie składania wieńca u stóp pomnika carycy Katarzyny w Wilnie.

Stwierdzamy, że powyższy fakt nie miał miejsca; p. Karol Niezabytowski żadnego udziału ani bezpośrednio, ani pośrednio, zarówno w składaniu wieńca, jak i w całej akcji, która doprowadziła do jego złożenia, nie przyjmował.

Podając powyższe odwołanie do wiadomości publicznej, składamy na ręce p. Niezabytowskiego wyrazy ubolewania, z powodu tego przykrego incydentu, wynikłego jedynie wskutek wprowadzenia nas w błąd przez mylną informację. 6369.

# Pomoc Zimowa to wyścig ludzkich serc

# TEATR MUZYKA SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**
(Śródmiejska 15)

Dziś, w środę, o godz. 8.30 wiecz. sztuka D. Mereżkowskiego „Car Paweł“ z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej.

**TEATR POLSKI**
**Cegielniana 27.**

Dziś, w środę, o godz. 4-ej po poł. „Antygona“ Sofoklesa dla młodzieży szkolnej.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia Molnara „Dalila“.

**WZNOWIENIE „BURZY“ SZEKSPIRA W FILHARMONII.**

Dziś z powodu odczytu Dr. Radwana przedstawienie zawieszone. Jutro w czwartek, dn. 15 b. m. o godz. 9.15 wiecz. przedstawienie „Burzy“ Szekspira po cenach najniższych od 54 gr. do 1.50 zł.

**Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.**

W najbliższą niedzielę 18-go b. m. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Instytucie Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza uroczyste otwarcie: X Salonu. Na całość wystawy złożą się prace wybitnych artystów malarzy z całej Polski. W X Salonie wezmą udział również artyści rzeźbiarze. Wystawa będzie niewątpliwie ewenementem artystycznym naszego miasta.

**DZIŚ WYKŁAD DR. RADWANA W FILHARMONII.**

Dziś w środę, dnia 14 grudnia r. b. o godz. 8.45 wiecz. w Sali Filharmonii wystąpi z niezwykle interesującym wykładem Dr. Radwan-Prągłowski, który zademonstruje swój najnowszy system samoopanowania i wykaże jak za pomocą sugestywnych płyt dźwiękowych można zwalczać nerwowość, pobudzać energię i odradzać organizm. Dr. Radwan zademonstruje skuteczność swej metody na publiczności. Wieczory dr. Radwana wywołały wszędzie w Polsce ogromne zainteresowanie.

# RADIO

**ŚRODA, dnia 14-go grudnia 1938 r.**

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.20 Audycja dla szkół: „Zmartwienie z kołaczem“ — słuchowisko dla dzieci młodszych w oprac. Heleny Tymienieckiej z piosenkami Władysława. Muzyka—Żmudzkiego w wykonaniu zespołu „Kukiełek Śląskich“ (z Katowic). 11.20—11.57: Serenady na instrumentach solowych (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Opery Berlińskiej pod dyr. Leo Blecha (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Nasz koncert — audycja muzyczna dla dzieci, wyk. Drege-Schillowa, „Wycinanki“ oraz recytacje. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi na W.R.P.). 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.35: „Dom i szkoła“ — gawęda dr. Antoniego Karpowicza. 16.35—17.00: Sergiusz Taniejew — Trio D-dur op. 22. Wykonawcy: Zbigniew Dymmek — fortepian, Józef Dolacz — skrzypce, Józef Drohomirecki — wiolonczela (z Katowic).

17.00—17.15: Od oddziałów ochotniczych do potężnej armii — odczyt wygłosi płk. dypl. Tadeusz Tomaszewski.

17.15—18.00: „Damy w krynolinie śpiewają....“ — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisława Roy'a (z Poznania).

18.00—18.10: „Co czyni miasto dla potrzebujących pomocy“ — pogad. wygł. T. Wisławski.

18.10—18.25: Muzyka (płyty).

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—18.40: „Nasz język“ — audycja w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego.

18.40—19.00: Dyskutujmy: Zgubny czy dodatni wpływ kina na masy — dyskusję zagai Antoni Bohdziewicz.

19.00—20.35: Muzyka węgierska w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Haliny Zachertówny — sopran, Aleksandra Jawora i Trójki Radiowej.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — Nasz program na jutro.

21.00—21.30: Fryderyk Chopin: Sonata na wiolonczelę i fortepian op. 65. Wykonawcy: Zofia Rabcewiczowa — fortepian i Tadeusz Lifan — wiolonczela.

21.30—22.00: „O tak zwanym spryciastwie w literaturze“ (Przy stoliku literackim)—dialog radiowy między Ferdynandem Goetlem i Ildefonsem Gałczyńskim.

22.00—22.10: Pogadanka aktualna — „Ludzie, którzy zgubili drogę życia“ — wygłosi mgr. Jan Wyganowski.

22.10—22.45: Koncert solistów. Wykonawcy: — Łucja Guzowska-Ozimińska — śpiew, Olga Nietchówna—skrz., Arno Heintze — akomp.

22.45—23.00: Wiersze Krystyny Chruścielskiej — recytacje.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

20.30—SOTTENS: Koncert symfoniczny. Dyr. Inghelbrecht.

21.10—SZTOKHOLM: „Psalmus hungaricus“ — Kodaly'ego.

21.30—LILLE: „Poławiacze pereł“ — opera Bizeta (transm. z Teatru).

# Spełń nakaz serca i sumienia: Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową

# SPORT

## Wylosowani członkowie
### ŁOZPN

W związku z walnym zgromadzeniem Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, które odbędzie się 15 stycznia, na ostatnim posiedzeniu zarządu Związku został wylosowany III-ci wice-prezes Ł.Z.O.P.N., a zarazem przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny mgr. Sztern, który wraz z pp. Wajnrybem i Krupeckim opuszczają zarząd.

Walne zebranie na ich miejsce wybrać ma nowych członków zarządu lub ewentualnie mogą zostać wybrani do zarządu ci sami panowie. P.p. Wajnryb i Krupecki weszli do zarządu Ł.Z.O.P.N. nie drogą wyborów lecz zostali dokooptowani na miejsce pp. Kaufmana i Kaczmarka.

## Trójmecz gimnastyczny
### Łódź—Warszawa—Śląsk

W dniu 18 lutego odbędzie się w Łodzi trójmecz gimnastyczny męski Łódź — Warszawa — Śląsk. W trójmeczu wezmą udział najlepsi gimnastycy polscy. Uprzednio dnia 22 stycznia kobieca gimnastyczna reprezentacja Pabianic walczyć będzie w Warszawie z reprezentacją Warszawy.

## Mecz bokserki
### Zjednoczone—Sokół

W sobotę, 17-go b. m., odbędzie się w sali K.P. Zjednoczone przy ulicy Przędzalnianej 68 towarzyski mecz bokserski Zjednoczone — Sokół, w programie którego odbędzie się kilka ciekawych walk. Mecz rozpocznie się o godz. 20-ej.

## Najbliższe mecze
### bokserskie Hakoahu

Na 26 b. m. drużyna bokserska łódzkiego Hakoahu wyjeżdża do Warszawy w celu rozegrania meczu towarzyskiego z tamtejszą Gwiazdą. Mecz Hakoah — Gwiazda miał się odbyć początkowo w Łodzi, jednak ze względu na trudności z uzyskaniem sali odbędzie się w Warszawie. Hakoah wyjedzie do Warszawy w składzie: Rossman Tauber, Białystok, Wdowiński, Mossman, Jabłoński, Waldman i Moszkowicz. W programie meczu dojdzie do walk Rotholc — Rossman i Moszkowicz — Albert.

Najbliższy mecz towarzyski w Łodzi rozegra Hakoah w dniu 6-go stycznia z warszawskim CWS-em.

## Bilans kolarzy ŁKS-u

Sekcja kolarska ŁKS-u liczy obecnie 50-ciu członków, z czego 25 czynnych (6-ciu licencjonowanych, 7 z kartami wyścigowymi i 12 turystów). W sezonie 1938 r. kolarze Ł.K.S. odbyli 23 wycieczki. Ogółem przejechano 23.532 klm.

Udział w wycieczkach wzięło 41 kolarzy. Najwięcej kilometrów przejechali: Edw. Czyż — 2.313 klm., Z. Iżykowski — 1.984 klm., Pawełczyk — 1.866 klm., Ostrowski — 1.588 klm., Zajdel — 1.469 klm., Wł. Sokół — 1.358 klm., Orłowski — 1.343 klm. Najpel 1.199 klm., Strzelczyk — 1.105 klm., Szulc — 957 klm., Lerke — 957 klm. i Pawełczyk 765 klm.

Kolarze Ł.K.S-u wzięli udział w ogólnopolskim zjeździe do Krakowa, przyczem 16-tu kolarzy zostało nagrodzonych żetonami.

Najstarszy z kolarzy ŁKS-u liczył 60 lat. Mistrzem klubowym Ł.K.S-u został Władysław Strzelczyk, który przebył 100 klm. w czasie 3 godz. 16 minut.

Kolarze ŁKS-u startowali w ciągu sezonu z dużym powodzeniem w szeregu wyścigów drużynowych, zaś zawodnicy ŁKS-u Jaskólski, Leśkiewicz, Kacprzak, Strzelczyk i Iżykowski zdobyli szereg nagród w wyścigach lokalnych i zamiejscowych.

## Kontuzja Ostrowskiego

Na ostatnich meczach drużyny bokserskiej Geyera w Tczewie i Gdyni kontuzji ręki doznał znany pięściarz wagi półśredniej Ostrowski. Po dokładnym zbadaniu ręki przez lekarza okazało się, że nastąpił odprysk kości u palca prawej ręki i ręka ta została umieszczona w gipsie. W związku z tym Ostrowski został stracony dla boksu na kilka tygodni.

Projektowane przez sekcję bokserską Geyera mecze towarzyskie z poznańską Wartą lub ewentualnie z poznańskim Sokołem (na 18 b. m.) chwilowo nie dochodzą do skutku, gdyż drużyny poznańskie tłumaczą się brakiem terminów.

## Zwycięstwo zapaśników
### K. S. WIMA

W poniedziałek wieczorem odbył się w lokalu K.P. Zjednoczone pierwszy mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu między Wima a K.P. Zjednoczone. Mecz zakończył się zwycięstwem Wimy w stosunku 18:4. Zawodnicy Wimy wygrali wszystkie walki kładąc swych przeciwników na łopatki.

Jedynie Ignaszewski (Zjedn.) przegrał walko z Kowałem Cz. na punkty. Pozostałe punkty K. P. Zjednoczone zdobył walkowerem wskutek nadwagi Kawała Wł.

# Dunikowski zniszczył swą fabrykę złota
## i wyjechał ze Szwajcarii na wyspy Filipińskie, gdzie będzie dokonywał dalszych eksperymentów

**Paryż, 13 grudnia.**

Słynny alchemik, wynalazca syntetycznego złota, Dunikowski, który przebywa obecnie w Szwajcarii, udać się ma na wyspy Filipińskie.

Przed kilku dniami Dunikowski zniszczył swą fabrykę złota w Blaize, którą założył kosztem miliona franków. Rozbił wszystkie maszyny, retorty i spalił całe archiwum fabryki.

Współpracownicy Dunikowskiego oświadczyli, że aparaty zniszczono, ponieważ rząd szwajcarski zażądał 6000 franków szwajcarskich, jako opłaty celnej za wywiezienie fabryki ze Szwajcarii. Przypuszczać jednak należy, że właściwą przyczyną była obawa, aby tajemnica maszyn Dunikowskiego nie została wykryta.

Dunikowski zamierza założyć fabrykę złota w miejscowości Mashąs na Filipinach o 160 klm. odległości od Manilli Należałaby ona do stworzonego w tym celu towarzystwa, którego kapitał wynosi 40 milionów franków szwajcarskich.



# Zgierz rozpoczął ofiarny start
## Organizacyjne zebranie komitetu budowy ścigacza

W Zgierzu odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowych organizacyj, celem powołania do życia komitetu miejskiego budowy ścigacza okręgu łódzkiego im. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego. Zebranie odbyło się w gmachu ratusza. Zagaił je prezydent miasta Zgierza p. J. Świercz, zapoznając obecnych z celem zebrania, poczym na przewodniczącego powołał rejenta Buchowskiego, na asesorów dyr. Wł. Michnę, dr. Lasockiego i na sekretarza p. A. Ratajczaka. Następnie rzeczowy referat wygłosił p. Tadeusz Brzeszczyński, który omówił zagadnienia morskie i znaczenie wybrzeża dla Polski.

Referat o ścigaczu i jego zadaniach wygłosił wiceprezydent L. Zajączkowski, zwracając się z apelem do obecnych, by szerzyli wśród społeczeństwa zrozumienie dla spraw morskich i popierali akcję ufundowania dla Marynarki Wojennej niezmiernie ważnej jednostki bojowej.

O roli ścigaczy w czasie wojny światowej poinformował zebranych dr. Olesza. Po referatach przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego, który zajmie się w Zgierzu akcją zbiórkową. Do komitetu powołano: pp. prezydenta J. Świercza, komisarza PP. K. Matulewicza, ks. W. Walczaka, dyr. M. Piaseckiego, dyr. Z. Zadrowskiego, dyr. Wł. Michnę, dr. E. Lasockiego, inż. J. Bigalke, B. Stasińskiego, St. Pieczyraka, L. Mühle, J. Bryszewskiego, Skorupskiego, F. Olczaka, A. Ratajczyka i M. Rosenberga.

# Nowy podział fal radiowych
## Obrady M.U.R. w Brukseli.—Następny zjazd odbędzie się w Szwajcarii

W Brukseli odbywały się obrady Międzynarodowej Unii Radiofonicznej przy udziale 125 delegatów reprezentujących 40 towarzystw radiofonicznych, oraz prawie wszystkie ministerstwa poczt i telegrafów. Tak liczne zebranie międzynarodowych ekspertów w dziedzinie radia spowodowane zostało tym, że międzynarodowa konferencja telekomunikacyjna w Kairze zleciła Unii Radiofonicznej opracowanie wniosków co do nowego podziału fal radiowych między poszczególne stacje.

Odpowiednie wnioski Unii w tej sprawie przedłożone zostaną Międzynarodowemu Biuru Telekomunikacyjnemu w Bernie, które skolei zawiadomi o wnioskach Unii poszczególne rządy w Europie.

Następny zjazd Międzynarodowej Unii Radiofonicznej odbędzie się w Szwajcarii bezpośrednio przed europejską konferencją telekomunikacyjną, która ustali nowy plan podziału fal.

Plan podziału fal radiowych między poszczególne państwa jest rzeczą niesłychanie delikatną i skomplikowaną ze względu na sprzeczne interesy i potrzeby poszczególnych państw w dziedzinie radiofonicznej. Prawie wszystkie delegacje towarzystw radiofonicznych zgłosiły w Brukseli zastrzeżenia co do projektowanego nowego podziału fal. Jest to miarą trudności jakie będzie miała do złagodzenia konferencja w Szwajcarii w marcu roku przyszłego.

W czasie zjazdu Unii odbyła się uroczysta inauguracja nowego gmachu centrum kontroli technicznej Unii wzniesionego wspólnym wysiłkiem wszystkich radiofonii europejskich. W gmachu tym specjalny personel wykonuje przy pomocy precyzyjnych urządzeń kontrolę stabilizacji fal wszystkich radiostacyj, co ma znaczenie dla zapewnienia słuchaczom dobrego odbioru.

# Nasz reporter zanotował:

Przy zbiegu ul. Nowomiejskiej i Starego Rynku potknął się w czasie wskakiwania do tramwaju Mendel Gabartowicz (Brzeziny, ul. Lasockiego 4), odnosząc złamanie ręki i obrażenia głowy. Gabartowicz, padając ze stopnia tramwaju wpadł pod samochód. Pogotowie odwiozło go do szpitala.

Na ulicy Brzezińskiej najechana została przez wóz 33-letnia Ela Birnbaum, zam. przy ul. Łagiewnickiej 4. Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia ciała.

W mieszkaniu własnym przy ul. Smoczej 22 oparzona została wrzątkiem w czasie prania bielizny 46-letnia Michalina Rozporek. Poszkodowana odniosła rany klatki piersiowej i obu rąk.

Na placu Reymonta padła z głodu i wyczerpania jakaś kobieta w starszym wieku. Nieszczęśliwej pośpieszyli przechodnie z pomocą.

Mojżesz Piotrowski, przemysłowiec, zameldował, że skradziono mu z fabryki przy ulicy Kilińskiego 95 części warsztatów tkackich wartości 200 złotych.

— Bencjon Kosower, handlarz, zam. przy ul. Napiórkowskiego 44, doniósł policji, że na ul. Nawrot 43 skradziono mu wózek ręczny wartości 50 złotych.

— Do składu szkła Szymsia Jachimowicza, przy ul. Stodolnianej 15 zakradli się złodzieje i skradli lustra oraz narzędzia szklarskie wartości 150 złotych.

— Na ul. Narutowicza 1 do przechodzącej Jechwety Fajtlowicz (Legionów 2) podbiegł jakiś osobnik i znienacka wyrwał jej sakiewkę z pieniędzmi. Na krzyk poszkodowanej nadbiegli przechodnie i rabusia zatrzymali.

# Wielki pożar wsi
## Młynisko w pow. wieluńskim

Jak donoszą meldunki, jakie wpłynęły do urzędu śledczego w Łodzi, wieś Młynisko w województwie łódzkim, w powiecie wieluńskim, była onegdaj **widownią katastrofalnego pożaru.**

Z nieustalonych przyczyn ukazał się ogień w zagrodzie Józefa Maciejewskiego. Wskutek silnego wiatru oraz ciasnoty zabudowań ogień rozszerzał się szybko i wkrótce **stanęły w płomieniach zagrody dalsze, łącznie w liczbie sześciu.**

Na ratunek przybyły straże pożarne z okolic bliższych i dalszych, którym udało się ogień opanować i nie dopuścić do większego zniszczenia. Pastwą płomieni padło 31 budynków gospodarczych i mieszkalnych, stodoły ze zbiorami, kilkadziesiąt sztuk bydła i nierogacizny.

**Straty obliczane są na około 70.000 złotych.**

Policja zarządziła dochodzenie, celem ustalenia przyczyny pożaru. Dla pogorzelców, którzy pozostali bez dachu nad głową zorganizowana została specjalna akcja pomocy. (l)

## Centralny dworzec autobusowy
### ma być wybudowany w Łodzi

Związek właścicieli autobusów złożył w urzędzie wojewódzkim obszerny memoriał, omawiający konieczność usprawnienia ruchu autobusowego na drogach województwa łódzkiego. Równocześnie podniesiona została sprawa budowy w Łodzi centralnego dworca autobusowego.

Brak takiego dworca stwarza wiele niedomagań. W związku z tym związek właścicieli autobusów projektuje budowę dworca własnym sumptem i prosi urząd wojewódzki o przychylne potraktowanie tej sprawy. (i).

## W walce odgryzł nos
### Pobito i poraniono kobietę

Nocy wczorajszej toczyły się dwie niezwykłe bójki na ulicach miasta.

W pierwszej uległ niezwykłemu okaleczeniu Antoni Wolf, zam. przy ul. Spacerowej 13, któremu przeciwnik odgryzł w walce czubek nosa. Rannego opatrzył lekarz pogotowia w lokalu komisariatu i skierował do dalszej kuracji do szpitala.

Policja poszukuje sprawcy tego strasznego okaleczenia.

***

W drugiej bójce pobito i poraniono kobietę.

Helena Miśkiewicz, napadnięta na ul. Kilińskiego przez nieujawnionych osobników odniosła rany cięte głowy i twarzy. Opatrzył ją lekarz pogotowia. (l)

### KOMUNIKAT ZARZĄDU KOŁA ZWIĄZKU PEOWIAKÓW W ŁODZI.

Zarząd Koła Związku Peowiaków w Łodzi zaprasza swych członków i ich rodziny na herbatkę, która się odbędzie w świetlicy związkowej w Domu-Pomniku im. Marszałka J. Piłsudskiego przy ul. Strzeleckiej Nr. 2/8 w dniu 17 grudnia 1938 r. o godzinie 18-ej.

**Zarząd.**

# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 14 grudnia 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.


## Spadek funta

Światowy rynek pieniężny stoi pod znakiem dewaluacji funta szterlinga. Funt, który jeszcze przecież nie tak dawno równy był ok. pięciu dolarom, dzisiaj notowany jest 4,66 dol.

Spadek funta rozpoczął się parę miesięcy temu — na tle, jak powszechnie twierdzono, niepokojów politycznych w świecie. Ostrzejsze tempo przybrał w dobie kryzysu czechosłowackiego, w ostatnim tygodniu września, kiedy wydarzenia każdego dnia bezpośrednio odbijały się na kursie kilkupunktowymi stratami. Spodziewano się, że Monachium przyniesie silną zwyżkę funta. Te przewidywania się nie sprawdziły. Zniżka przedmonachijska nie została trwale odzyskana.

Sprawozdania finansowe z Londynu w dalszym ciągu przypisują osłabienie kursu waluty angielskiej niepewności politycznej sytuacji międzynarodowej. Widoczne, że koła finansjery światowej nie bardzo wierzą w stabilizację stosunków, sankcjonowaną uroczystymi deklaracjami, składanymi przez polityków.

Bezpośrednią przyczyną materialną osłabienia funta są oczywista wysyłki kruszcu. Rekordy osiągane w tych wysyłkach podczas gorących politycznie dni wrześniowych — nie są już aktualne, ale wysiłki trwają. Bardzo charakterystyczną dla zainteresowań klijenteli angielskiej inowację wprowadziły banki południowo-afrykańskie na podstawie porozumienia z Bankiem Angielskim: każdy klijent może przez zdeponowanie złota w Londynie — uzyskać prawo dyspozycji równoważną ilością kruszczu zastrzeżoną dlań w Południowej Afryce widoczne jest, że Anglicy chcą mieć swe zasoby umieszczone jaknajdalej od „kotła" europejskiego; stworzenie w ramach imperium nowych technicznych możliwości ma najwidoczniej odciągnąć ciułaczy od wysyłki złota do Stanów; jak wiadomo, szlak Londyn — Nowy Jork był najpopularniejszy podczas ostatniego kryzysu międzynarodowego.

Poza ewazją angielskiego złota — trochę „krwi" odciągnęła Londynowi repatriacja europejska. W grę wchodzą repatriacje, zalecone przez rządy poszczególnych krajów kontynentalnych swym obywatelom; przede wszystkim jednak cyfrowo najpokaźniejsza jest repatriacja francuska. Przypuszczalnie nie jest bardzo przesadzona podana ostatnio przez Reynaud'a cyfra sześciu miliardów franków. Ten drenaż nie pozostaje bez wpływu na kurs funta.

Pod kątem widzenia handlowym ustalenie się paruprocentowego disagia funta stanowi wzmocnienie pozycji konkurencyjnej Anglii. Jak wiemy nie stało ono się jednak przeszkodą do zawarcia traktatu handlowego ze Stanami, mimo że właśnie z tym krajem kwestia wzajemnego parytetu walutowego była najistotniejszym i stale akcentowanym problemem (traktat zawiera jedynie kontrolę na wypadek poważniejszych zmian walutowych w postaci możności przedterminowego wypowiedzenia). Jest to jeszcze jeden z dalszych dowodów, że zawarcie tego doniosłego traktatu dyktowane było przede wszystkim momentami poza-gospodarczymi.

az.

### Syndykat przędzalń bawełnianych w Czechach

Na zasadzie rozporządzenia ministerstwa handlu zatwierdzone zostało utworzenie „Syndykatu czechosłowackich przędzalń bawełnianych i sztuczno jedwabnych" z siedzibą w Hradec Kralove. (pp.)

### E sport włókienniczy do Egiptu

Na rok 1939 w Egipcie wprowadzone zostają jak już o tem donosiliśmy, kontyngenty przywozowe na tkaniny bawełniane pochodzenia zagranicznego. — Jak informowała Izba Handlowa Polsko Egipska miały kontyngenty te być ustanowione według specjalnego klucza, stosownie do wysokości zakupów przez poszczególne państwa bawełny na rynku egipskim.

Na podstawie wiadomości, które uzyskała ostatnio izba przemysłowo-handlowa w Łodzi od poselstwa R. P. w Kairze, przewiduje się, że **przydział kontyngentowy dla Polski wyniesie około 3 mil. metrów kwadratowych tkanin bawełnianych.**

Należy dodać, że w r. 1937 wyeksportowaliśmy do Egiptu według egipskiej statystyki przywozowej 2 miliony 400 tysięcy metrów kwadratowych tych tkanin.

## Sezon zimowy w przemyśle bawełnianym

### zakończył się. — Spadek obrotów towarami zimowymi. — Optymistyczne nastroje wśród producentów łódzkich

Zarówno w przemyśle, jak i w hurtowym handlu towarami bawełnianymi okres obecny uważać należy już za świąteczny, a sezon zimowy za zakończony.

Jak już donosiliśmy kilkakrotnie, zapotrzebowanie klienteli w ciągu ostatniego sezonu zimowego na rynku gotowych tkanin bawełnianych było minimalne, ogólny bilans tego sezonu wypadł więc ujemnie.

Producenci liczyli na to, że mrozy zaczną się już pod koniec miesiąca listopada, względnie na początku miesiąca grudnia. Przewidywania te jednak nie ziściły się.

Przemysłowcy tutejsi jednak nie przejmują się zbytnio niepomyślnym przebiegiem sezonu zimowego, twierdząc, że zasadniczo **sezon zimowy we włókiennictwie łódzkim niema zbyt wielkiego znaczenia.**

Produkcja towarów wybitnie zimowych w tutejszych fabrykach została po wojnie zmniejszona do minimum, odbiorcy bowiem krajowi zakupywali tylko niewielkie ilości tych tkanin, natomiast znacznie większym popytem cieszyły się towary letnie, względnie całoroczne. Dlatego też, od chwili utraty rynku rosyjskiego, **wzrosła w fabrykach łódzkich w bardzo znacznym stopniu produkcja materiałów całorocznych, jak pościelowych, ręcznikowych, kołdrowych, podszewkowych itp. oraz towarów letnich, zmniejszyła się natomiast produkcja materiałów wybitnie zimowych.**

Reasumując powyższe, przemysł tutejszy uważa, że słabe zapotrzebowanie w ciągu ostatniego sezonu zimowego na tkaniny bawełniane, jakkolwiek w pewnym stopniu przyczyniło się do pogorszenia się sytuacji, to jednak **nie może wpłynąć na załamanie się koniunktury.**

Zapasy towarów zimowych na tutejszych składach fabrycznych nie są zbyt wielkie.

W handlu detalicznym towarami bawełnianymi, liczą się z tym, że bezpośrednio przed świętami urządzane przez detalistów wyprzedaże przyczynią się do pewnego zwiększenia obrotów.

Do tej pory nie udało się jeszcze stwierdzić, jak ostatecznie ukształtuje się wypłacalność klienteli z tytułu zakupionych w swoim czasie tkanin. Dotychczas wypłacalność ta jest naogół niezła, specjalnie, jeżeli chodzi o zobowiązania większych hurtowników, względnie kupców pewniejszych i solidniejszych. Czy jednak brak ruchu nie spowoduje dalszych zakłóceń, w tej chwili trudno jeszcze przewidzieć.

Również, jak dotychczas, nie są jeszcze sygnalizowane **zwroty** towarowe, zarówno bowiem hurtownicy, jak detaliści nie tracą nadziei, że jednak w ciągu najbliższych kilku dni, popyt na tkaniny zimowe bawełniane się zwiększy.

Ceny tkanin zimowych bawełnianych kształtowały się ostatnio pod znakiem tendencji utrzymanej z odcieniem jednakże cokolwiek **słabszym.** Również, pod względem pokrycia zaszły pewne zmiany na korzyść odbiorców.

W związku z niezbyt wielką produkcją tegoroczną towarów zimowych, **uniknie przemysł** najprawdopodobniej **konieczności ramszowania** swych wyrobów, co ze zrozumiałych względów uważane było zawsze za zjawisko ujemne. (h)

## Kupcy argentyńscy w Łodzi

### Polskie wyroby włókiennicze cieszą się w Argentynie dużym popytem

Jak się dowiadujemy, **w dniach ostatnich bawili w Łodzi przedstawiciele firmy argentyńskiej „Bracia Lewin",** celem uskutecznienia zakupów towarów włókienniczych.

Odbiorcy argentyńscy reflektują na **cały szereg naszych artykułów bawełnianych i to zarówno zimowych, jak i letnich.** Jak zdołaliśmy stwierdzić, firma „Bracia Lewin" **zakupiła już poważniejsze partie towarów** w kilku tutejszych firmach włókienniczych, należących do wielkiego przemysłu włókienniczego. Tranzakcje te zawierane w warunkach obecnych, kiedy to zasadniczo sezon zimowy w naszym włókiennictwie uważać już należy za zakończony, mogą wpłynąć **na poprawę sytuacji ogólnej.**

Odbiorcy argentyńscy twierdzą, że **towary nasze w zupełności odpowiadają wymaganiom klienteli w Argentynie, która bardzo chętnie nabywa towary polskie.** Przypuszczać należy, że przemysł nasz wystąpi z poważniejszą inicjatywą, celem zbadania ewentualnych dalszych możliwości zbytu, na tym rynku. (h)

## Stosunki handlowe polsko-czeskie

### zostaną wkrótce uregulowane

Handel zagraniczny Polski z Czecho-Słowacją opiera się na konwencji handlowej i nawigacyjnej, zawartej jeszcze w roku 1934. Poza tym w ramach tej konwencji, w miarę rozwoju potrzeb życia gospodarczego, były zawierane dodatkowe porozumienia kontyngentowe, oparte na zasadach kompensaty. Układ z Czechosłowacją posiadał klauzulę dewizową, na mocy której towary importowane były płacone przez odbiorców obu krajów wolnymi dewizami.

W roku bieżącym obrót handlowy z Czecho-Słowacją ulega mocnemu skurczeniu i to z jednej strony — jak wiadomo — w związku ze zmianami politycznymi, z drugiej zaś na skutek zmniejszenia się naszego wywozu do tego kraju. Spadek wywozu zaznaczył się głównie w dziale olejów mineralnych i produktów pochodnych, których wywóz został wstrzymany ze względu na wzrastające zapotrzebowanie wewnętrzne.

Obroty w okresie pierwszych 10-ciu miesięcy rb. wyrażają się liczbą 35,9 miln. złotych po stronie przywozu i 28,2 miln. zł. po stronie wywozu. Saldo więc ujemne wynosi 7,7 miln. zł.

W zakresie stosunków handlowych między obu krajami wysuwają się obecnie dwa główne zadania. Chodzi więc przede wszystkim o tymczasowe uregulowanie obrotów, które winno nastąpić w ciągu najbliższych tygodni, a następnie musi zostać zawarty nowy traktat z nową Czecho - Słowacją, co oczywiście będzie wymagać dłuższych rokowań. (IS)

## Międzynarodowe rynki surowcowe

### pod wpływem zniżki funta angielskiego

Międzynarodowe rynki surowcowe kształtowały się w tygodniu ubiegłym pod znakiem wydarzeń politycznych. Bodźców o charakterze ekonomicznym było stosunkowo niewiele. Poprawa koniunktury w Stanach Zjednoczonych doznała pewnego zahamowania, które ustąpi niewątpliwie znaczniejszemu ożywieniu dopiero w okresie sezonu wiosennego.

Jednym z elementów, wpływającym niekorzystnie na kształtowanie się obrotów w handlu międzynarodowym, były wahania kursu funta, które rynki te odczuwały silnie zwłaszcza w listopadzie. Wahania funta wiązały się częściowo z gwałtownym wzrostem rozmiarów zbrojeń angielskich, absorbujących bardzo poważne środki finansowe. Z drugiej jednak strony, osłabienie kursu waluty angielskiej oceniane jest w Wielkiej Brytanii na ogół korzystnie, jako sprzyjające ekspansji eksportowej.

Na rynkach międzynarodowych wzrost zapotrzebowania objął tylko niektóre artykuły i niektóre tereny.

Na rynkach surowców włókienniczych tendencja dla bawełny kształtowała się zniżkowo. Ceny wełny były utrzymane, ceny lnu mocniejsze wobec wzmożonego zapotrzebowania zachodnio - europejskich przemysłów przetwórczych. Na rynku jedwabiu tendencja była utrzymana, na rynku juty osłabiona.

Rynki metali nieżelaznych kształtowały się zarówno w listopadzie, jak i w grudniu zniżkowo. Jedynie miedź w grudniu była mocniejsza. Ceny kauczuku wykazały tendencję słabszą. (pp)



## Wełna australijska—mocna

Na wełnę australijską jest w dalszym ciągu notowany bardzo **silny popyt.** Do najpoważniejszych odbiorców tej wełny należą **Japończycy.**

Jeżeli chodzi o **wełnę południowo-amerykańską,** to na rynku tym sytuacja ogólna kształtowała się niejednol[illegible] Zapotrzebowanie na tą wełnę jest jednak nieco mniejsze, aniżeli na wełnę australijską, przy czym do najpoważniejszych odbiorców tej wełny zaliczane są **państwa europejskie.** (h)

## Zmiana stawek celnych w Tunisie

Dziennik Urzędowy Tunisu publikuje dekret prezydenta republiki francuskiej, zmieniający wysokość stawek celnych na cały szereg importowanych do Tunisu, a objętych unią celną francusko - tuniską. Podwyżka stawek dotyczy: wyrobów cukierniczych, olejów i oliwy, marmurów, kwarców, kamieni wapiennych, zegarków wahadłowych i wyrobów tokarskich, farb, mydeł, szkła, odpadków z jedwabiu, sztucznej bawełny i wełny, worków, wyrobów pończoszniczych, wełnianych, papieru i kartonu, mebli giętych i innych wyrobów bednarskich, wyrobów z kauczuku i gutaperki. (Pat)

## Ustalenie kontyngentu

### w handlu Polski z Z.S.R.R.

W okresie przedświątecznym odbędą się rokowania, mające na celu ustalenie wysokości wzajemnych kontyngentów Polski i Z. S. R. R. na rok 1939.

Należy się spodziewać zawarcia układu, który umożliwi obu krajom wzajemną wymianę towarową w daleko szerszej skali, niż to miało miejsce dotychczas. W związku z tym izba przemysłowo - handlowa w Katowicach przeprowadza prace, mające na celu zebranie postulatów tutejszych sfer gospodarczych co do eksportu artykułów przemysłowych Śląska do Z. S. R. R., oraz co do ewentualnego importu z tego kraju surowców i półfabrykatów. (IS)

# Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 287.75, Bruksela 89.20, Kopenhaga 110.20, Londyn 24,67, Nowy Jork 5.29.25, Nowy Jork kabel 5.29.50, Paryż 13.88, Praga — 18.14, Sztokholm 127,10, Zurych 119.70. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.26, dolary kanadyjskie 5.21,50, floreny holenderskie — 286.75, franki francuskie 13.62, franki szwajcarskie 119.20, funty angielskie 24.58, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 88.95, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, korony norweskie 123,35, korony duńskie 109.65, szwedzkie 126,45, marki fińskie 10.70, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.30, marki niemieckie srebrne 90.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja mocna tylko dla akcyj bankowych przy zwiększonych obrotach Bankiem Polskim. Notowano. — Bank Polski 132 imiennie 131, Bank Handlowy 53.50, Bank Zachodni 42, Węgiel 33.50, Lilpopy 90, Modrzejów 20, Ostrowiec 65, Starachowice 43.75 — 43.50, Elektryczność Dąbrowiecka 65.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczką wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I-ej em. 83.25, II-ej em. 82.50 seria 90, 4 proc. dolarowa 42,13, 4 i pół proc. wewnętrzna 64.63, 4 proc. konsolidacyjna 66, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 71.75—71.13—71.50, 5 proc. Warszawy stare 76,25, 4 i pół proc. ziemskie 62.75, 4 i pół proc. Warszawy 73.75, 5 proc. Łodzi z 1938 r. 62.50—62, 5 proc. Piotrkowa z 1933 r. 60, 5 procentowa Lublina z 1933 r. — 61.50, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII i IX em. 75.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5000 zł. 53, po 1000 zł. 53.75 — 53.50, po 500 zł. 59.50, po 100 zł. 87.50, Firley — 12,50.

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 83.25—83.30, poż. inwestyc. II-ga emisja 82.25—82.00, poż. konsolidacyjna 66.25, poż. wewnętrzna 64.50, Bank Polski 132.00—131.00. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

### Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 14.35—14.60, pszenica 20.50—20.75, mąka żytnia I gat. A. 55 proc. 24.75—25.50 otręby pszenne grube 10.00—10.25, otręby pszenne średnie 9.75—10.50, otręby pszenne miałkie 10.25—10.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na zboża ożywiona, na inne — spokojna. Ogólny obrót 2226 ton.

# Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 13 grudnia.

| Nazwa papieru | Dziś | Wczoraj | Przed mies. | Przed rokiem |
|---|---|---|---|---|
| 3% Inw. I. em. | 83.25 | 83.25 | 83.63 | 76.— |
| 4½% Wewn | 64.63 | 64.50 | 65.— | 59.75 |
| 5% Konwers. | —.— | —.— | 67.75 | 64.— |
| Dolarówka | 42.13 | 42.25 | 42.— | 40.38 |
| 4½ L. Ziem. | 62.75 | 62.75 | 64.— | 57.75 |
| 5% L. Warsz. 1933 | 71.50 | 71.75 | 73.50 | 65.75 |
| 5% L. Łódz. 1933 | 62.— | —.— | 65.25 | 59.— |
| Bank Polski | 132.— | 131.50 | 128.— | 108.— |
| Lilpop | 90.— | —.— | 88.— | 58.— |
| Żyrardów | —.— | —.— | 60.50 | 57.— |

### NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 12-go grudnia 1938 roku.

**NOWY JORK:** Loco 8.66, grudzień 8.45—46, styczeń 8.25, luty 8.23, marzec 8.21, kwieciej 8.11, maj 8.01, czerwiec 7.86, lipiec 7.72, sierpień 7.61 wrzesień 7.51, październik 7.40.

**NOWY ORLEAN:** Grudzień 8.50—52, styczeń 8.36—38, marzec 8.33, maj 8.13—15, lipiec 7.84, październik 7.51, grudzień 7.53—55.

**LIVERPOOL:** Loco 5.06 grudzień 4.80, styczeń 4.78, luty 4.77, marzec 4.76, kwiecień 4.73, maj 4.71, czerwiec 4.66, lipiec 4.63, sierpień 4.58, wrzesień 4.53, paźdz. 4.48, listopad 4.48.

**„Giza":** Loco 5.06, styczej 7.35, marzec 7.29, maj 7.25.

**Egipska Sakell.:** Loco 7.68.

**Upper:** Loco 6.12, styczeń 6.01, marzec 6.05, maj 6.09, lipiec 6.10, wrzesień 6.10, październik 6.02, listopad 5.90.

**BREMA:** Loco 9.84, styczeń 8.95, marzec 9.14, maj 9.19 lipiec 9.22, paźdz. 9.17.

**ALEKSANDRIA Sakell.:** Styczeń 12.87, marzec 13.17, maj 13.37.

**„Giza":** Styczeń 12.96, marzec 13.11, maj 13.20, lipiec 13.23, listopad 13.04.

**Ashmouni:** Grudzień 10.47, luty 10.57 kwiecień 10.65, czerwiec 10.63, październik 10.27.

### „W. I. Z. O."

Dziś, w środę, dnia 14-go grudnia 1938 r. o godz. 9-ej wieczór, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z referatem dyrektora d-ra Zygmunta Ellenberga n. t. „Aktualnia". Wstęp wolny dla członkiń i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 16 b. m. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się zebranie towarzyskie członkiń, podczas którego p. inżynierowa Władysława Klozenbergowa wygłosi referat n. t. „Kartki z życia renegatów".

W niedzielę, dnia 18-go b. m. o godz. 3-ej po poł. odbędzie się otwarcie dorocznego kiermaszu „W.I.Z.O"



# Napad terorystów arabskich na szpital

## Burmistrz Gazy aresztowany

Jerozolima, 13 grudnia.

(PAT) W Gazie aresztowano burmistrza miasta Fahmy Husseini Beya, krewnego wielkiego muftiego Jerozolimy.

W Betleem kilku uzbrojonych Arabów wdarło się do szpitala dla umysłowo chorych, zabijając jednego z służących Żydów.

Dzisiaj skazano na śmierć 2-ch Arabów, którzy dokonali zamachu na porucznika brytyjskiego. Trzeciego uczestnika napadu Araba skazano na dożywotnie więzienie.

Jerozolima, 13 grudnia.

Władze z powodu zamordowania przez terorystów arabskich w ciągu ostatnich dni dwóch Żydów, nałożyły karę kolektywną w sumie 400 f. szt. na dzielnicę arabską.

Bandy terorystów zaatakowały nowe osiedla żydowskie w pobliżu Isr-Szeik Hussein. Żydowska policja pomocnicza odparła ataki terorystów, którzy zmuszeni byli cofnąć się na drugą stronę Jordanu. W akcji pościgowej wzięły udział również samoloty wojskowe. Straty terorystów są znaczne.

Gafir żydowski Josef Lewin został ciężko zraniony, zaś Uri Brenner odniósł lekkie rany.

Tel-Awiw, 13 grudnia.

W porcie tel-awiwskim wylądowała dziś trzecia grupa starców żydowskich z Niemiec — rodziców mieszkańców palestyńskich. Przybyli są przeważnie w wieku 70—90 lat. Wielu z nich przybyło bezpośrednio z obozu koncentracyjnego Buchenwald. Wszyscy prawie są bardzo osłabieni i wielu starców przeniesiono do aut na noszach. 72-letnia Sara Bilach jest tak wyczerpana, że przewieziono ją do szpitala.

**

Tel-Awiw, 13 grudnia.

Piekarz żydowski z Polski Dawid Ajzenberg, lat 43, został dziś ciężko zraniony przez terorystów w Bath-Jam niedaleko Tel-Awiwu.

# 15 tysięcy członków b. „Żelaznej Gwardii"

## zostało osadzonych w więzieniu

Bukareszt, 13 grudnia.

W piątek i w sobotę w nocy aresztowano kilkaset osób. Jak słychać, chodzi tu o członków i sympatyków Żelaznej Gwardii. Drukarnia, w której odbijano ulotki Żelaznej Gwardii, została zamknięta, a właściciela wraz z rodziną aresztowano.

Paryż, 13 grudnia.

Bukaresztański korespondent „Paris Midi" donosi, że liczba aresztowanych po zamachu na płk. Cristescu sięga 15 tysięcy osób.

W końcu ubiegłego tygodnia po raz pierwszy policja przeprowadziła szczegółowe rewizje w wyższych klasach szkół średnich i na uniwersytetach.

W bieżącym tygodniu przed trybunałem w Czerniowcach, rozpocznie się proces przeciwko członkom organizacji — „Bractwo Krzyża", podejrzanym o udział w zamachu na płk. Cristescu. — W Rumunii panuje przekonanie, że aresztowani członkowie „Żelaznej Gwardii" będą skazani na śmierć.

# Ostre wystąpienie min. Sandlera

## przeciwko ingerencji Niemiec do szwedzkiego życia gospodarczego

Sztokholm, 13 grudnia.

Ostatnio mnożyły się skargi, że Niemcy usiłują swą „akcję aryzacyjną" rozszerzyć również na Szwecję. Szereg firm niemieckich wypowiedziało swe umowy z swymi wieloletnimi przedstawicielami w Szwecji. Szereg firm szwedzkich otrzymał z Niemiec żądanie przedłożenia „dowodów aryjskości". Fakty te wywołały powszechne oburzenie w Szwecji. Szwecki minister spraw zagranicznych Sandler w przemówieniu wygłoszonym w Göteborgu ostro wystąpił przeciwko „niemieckim żądaniom aryzacyjnym w stosunku do gospodarki szweckiej". W Szwecji — oświadczył minister Sandler — obowiązują ustawy szweckie i żadne inne. Ustępliwość firm prywatnych w tym względzie będzie poczytanie za nielojalność wobec szweckiego handlu zagranicznego. Zwracam się do przedsiębiorców szweckich z wezwaniem do czujności w interesach ogólnych i życia gospodarczego kraju — zakończył minister Sandler.

# Pokłady miedzi na Podolu

## Cenne odkrycie wysłanników Państw. Instytutu Geologicznego

Tarnopol, 13 grudnia.

Pokłady rudy miedzi wykryto ostatnio na Podolu, w okolicach Zaleszczyk i Horodenki.

Na rudy natrafili badający ten teren wysłannicy Państwowego Instytutu Geologicznego, stwierdzając ich istnienie koło Uścieszka, Iwania Złotego i Horodnicy.

Grubość żył miedzianych przekracza niekiedy 50 cm. Zawartość miedzi w rudzie częstokroć przekracza 5 proc., co uważać należy za odsetek bardzo wysoki. Kopalnie w Stanach Zjednoczonych i w Afryce dostarczają rud o zawartości 1 proc.

Ze względu na doniosłość odkrycia Państwowy Instytut Geologoiczny postanowił nie przerywać poszukiwań i prowadzić je w miarę możności nawet zimą.

Na wieść o odkryciu rud miedzianych „Wspólnota Interesów" zadeklarowała gotowość przystąpienia do zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań i podjęcia kosztownych wierceń. Dla zabezpieczenia terenów zgłoszono już w Urzędzie Górniczym siedem odkrywek i wystąpiono o nadanie górnicze, t. j. o zezwolenie na ewentualną eksploatację.



# 10 lat więzienia

## za zamordowanie właściciela cukierni we Lwowie

Lwów, 13 grudnia.

(PAT) Przed sądem okręgowym we Lwowie toczył się proces o zamordowanie właściciela cukierni we Lwowie Steckowa. Po dwudniowej rozprawie sąd skazał oskarżoną Anastazję Danilyw na karę 10-ciu lat więzienia.

# 20 tys. uchodźców z Niemiec

## znajduje się w Holandii

Haga, 13 grudnia.

(PAT) Policja w Amsterdamie wykryła 400 uchodźców nie posiadających należytych dokumentów wjazdowych. Przekroczyli oni granicę nielegalnie. — W Amsterdamie ogółem znajduje się 20 tys. uchodźców i codzień przybywają oni. Dla czasowego ulokowania ich zakłada się trzy obozy.

# Kronika szachowa

### TURNIEJ PUCHAROWY Ł. O. Z. SZ.

Dalsze wyniki spotkań ćwierćfinałowych:

**Łódzki Klub Szachowy — Zjednoczone 5:0.** Łatwe zwycięstwo rezerwowego zespołu Ł. K. Sz. nad klubem fabrycznym, osłabionym brakiem czołowego zawodnika — Munda. Punktami podzielili się Karolewski, Halpern, Gurewicz, i Pchliński.

**Niciarnia — Postęp 6.0.**

**Koło Mł. Spółdz. — Tur 6:0.**

**Wima II — ARCO 4:2.** Pierwszy sukces Wimy w turnieju. Punkty dla Wimy zdobyli: Gucz, Gondzio, Karwat i Winkler, dla pokonanych — Uzarski i Winkler. Po tym meczu 2. zespół Wimy wyprzedził pierwszy, mając już niezależnie od dalszych wyników zapewnioną wyższą lokatę w ostatecznej punktacji.

**Jutrznia II — Bankowcy 5:1.** Bankowcy po udanym starcie w 1. rundzie niespodziewanie załamali się w spotkaniu z dość przeciętną rezerwą Jutrzni.

**Sportion — Tramwajarze 3,5:2,5.** Wynik powyższy może jeszcze ulec zmianie na skutek stwierdzonego w jednej partii uchybienia przepisowego. Dla zwycięzców punkty zdobyli bracia Ganzke i Nizel, dla Tramwajarzy zaś — Kwapisz, Szirmer i pół punkta — Maas.

W poniedziałek odbyło się losowanie do rozgrywek półfinałowych z następującym wynikiem: Łódzki Klub Szachowy — Jutrznia I, Sportion (ew. Tramwajarze) — Jutrznia II (walka o 1—4 m. w tabeli), Bankowcy — YMCA, Zjednoczone — Tramwajarze (o 5—8 m.), KSM — Wima II, Niciarnia — PIUS (o 9—12 m.), Tur— ARCO, Postęp — Wima I (o 13—16 m.).

### MISTRZOSTWA SZACHOWE PODOFICERÓW W ŁODZI.

**Odbywający się od kilku dni w lokalu Ogniska Podoficerskiego ogólnopolski drużynowy turniej szachowy podoficerów o mistrzostwo armii wkracza w stadium finałowe. Ostatnie rundy wysunęły do rzędu zdecydowanych faworytów zespoły — OK Warszawy, Wilna i Torunia. Wczoraj w 5 rundzie prowadzenie po raz pierwszy objęła drużyna wileńska. Niespodziankę sprawiła drużyna łódzka, która wydatnie wzmocniona wstawieniem Czeszyńskiego, pokonała Toruń w wysokim stosunku 3:1.**

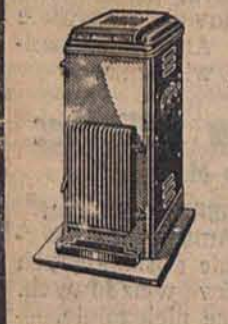
**W ogólnej punktacji turnieju po 5 rundach na pierwszym miejscu znajduje się OK Wilno — 11,5 p. i 2 p. n., na drugim — Toruń — 10 p. i 2 p n., dalej Warszawa — 9,5 p. i 2 p. n., Lwów — 9,5 p. i 1 p. n., Przemyśl — 9 p. i 3 p. n., Łódź — 7,5 p. i 3 p. n., Kraków — 6 p. i 2 p. n., Flota Gdynia — 5 p. i 1 p. n., Lublin — 3 p. i 2 p. n.**

**W następnych 2 rundach drużyna łódzka ma za przeciwników — Flotę i OK Kraków.**



**Nieście pomoc najbiedniejszym**

**WÓZKI DZIECIĘCE** NA RATY i za gotówkę! **Ceny przystępne! „STAMBUŁ"** Polskie Towarzystwo dla Handlu Ratalnego Sp. z ogr. odp. **Łódź, Al. Kościuszki 17, tel. 163-66**



# Piece ciągłego palenia

systemu amerykańskiego nadzwyczaj oszczędne

**Karol Foerster**

**Łódź, Zamenhofa 23.**
Tel. 261-82, 142-81

**DO SPRZEDANIA 900 kg. golfru, przetykanego jedwabiem.**

Informacje i oferty na piśmie dziś i jutro w kancelarji syndyka masy upadłości A. Horowicza — adwokata Kurczyńskiego, ul. P. O. W. 12, w godzinach 6—8.




Maść i płyn do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

## „PRASA"

Wyszedł z druku zeszyt 11/38 r. (listopad)

MIESIĘCZNIK
ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM
pod redakcją
STANISŁAWA KAUZIKA

TREŚĆ ZESZYTU.

Wojciech Baranowski — Informacja jest duszą prasy.
Ankieta: Agencje informacyjne a prasa (Głosy dyr. M. Obarskiego i red. S. Strzetelskiego).
Stanisław Kauzik — Prostowanie fałszywych wiadomości prasowych.
Uchwały FIADEJ w sprawie nieścisłych i obraźliwych wiadomości.
Dr. Wojciech Zaleski — Informacja gospodarcza w dzienniku.
Przyjęcie Związku Wydawców dla Prezydenta m. Warszawy.
Nowe prawo prasowe.
Przemysł papierniczy w 1937 r.
F. G.: Prasa — pogadanka — reklama.
Czesław Nowotny — Sprawa kosztów przesyłek gazetowych.
Marian Woydyłło — Sukces polskiej prasy technicznej na Targach w Bari.
Prace Związku Wydawców.
Organizacje i sprawy dziennikarskie.
Kronika Krajowa.
Prawo a prasa.
Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł.
Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu".

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—.
Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4.
Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751. Warszawa 1.

**Lecznica Dra Z. Rakowskiego**

ze stałemi łóżkami DLA CHORYCH NA **uszy, nos, gardło i** DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
**Piotrkowska 67** tel. 127-81.
od 9 r. — 2. 5—8 w.

Doktór **W. ŁAGUNOWSKI** POWRÓCIŁ.
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
**Piotrkowska 70** Tel. **181-83**
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

DR. MED. **Niewiażski**
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
**Andrzeja 5, tel. 159-40**
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

GABINET KOSMETYKI leczniczej i toaletowej
**Z. SZWALBE**
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, telef. 127-99.
POWRÓCIŁA Z PARYŻA.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.



**FUTRA PALTA ZIMOWE u S. Ewigkeita** Narutowicza 6
**Bogaty wybór futer męskich**

**Dr. HELLER**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
**Traugutta 8,** tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8 w niedziele i święta 10—1

OD ZARAZ w nowym domu mieszkanie 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. P. O. W. Nr. 8. tel. 161-66 30

PIĘKNY pokój frontowy, nieumeblowany z wszelkimi wygodami, ewentualnie z utrzymaniem, odnajmę. Żeromskiego 46, m. 5, tel. 256-57.

POKÓJ ładny, umeblow. wygody, telefon, tuż przy Piotrk. Żwirki 8, m. 4, I piętro, front.

DUŻY słoneczny pokój do wynajęcia, telefon 234-93. Cegielniana 22, m. 24a

### Posady

FRYZJER męski z dużą rutyną i kartą rzemieślniczą, poszukuje pracy od zaraz. Oferty do Republiki pod „Fryzjer".

DO POWAŻNEGO biura agenturowego poszukiwana jest młoda siła pomocnicza męska ze znajomością języków obcych oraz biegłego pisania na maszynie. Oferty pod „A. B. 100" do Republiki.

HANDLOWIEC, organizator wybitny, doskonały reprezentant, rutynowany księgowy - bilansista i korespondent polsko - rosyjsko - niemiecki, tanio poszukuje pracy. Oferty: „Dobitnie, solidnie, sumiennie", Republika.

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 143-84.

MŁODA wychowawczyni z doskonałym francuskim szuka posady na kilka godzin dziennie. Oferty sub: „Dyplomowana".

KSIĘGOWOŚĆ handlowo-fabryczną i czynności biurowe załatwiam na godziny. S. Frenkel, telef. 259-65.

**CIEPŁO w MIESZKANIU gdy DRZWI i OKNA zostaną** USZCZELNIONE SYSTEMEM A. FRYDENZONA
PIOTRKOWSKA 7 DZWONIĆ **173-57**




DR. MED. **M. RUNDSZTEIN**
AKUSZER-GINEKOLOG
**Pomorska 7, tel. 127-84**
przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

DR. MED. **S. Kryńska**
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
**Sienkiewicza 34** telef. 146-10
przyjmuje od 12—1 i od 3—4 pp.

DOKTÓR **HENKYNOWSKI**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedziele i święta od 9—12.30.
Dla skórnie chorych godz. ambul. 10—11 i 5—6 pp.

LEKARZ-DENTYSTA **F. KOPCIOWSKA**
**Piotrkowska 8**
Telefon 232-55.

DR MED. **JAN POLAK**
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
**ul. Nawrót 7**
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

DR. MED. **L. NITECKI**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
**NAWROT 32.** front, I piętro Tel. 213-18
przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DR. MED. **AL. KOPCIOWSKI**
**Piotrkowska 8**
Telefon 232-55.

**Dr. Ludwik FALK**
**Choroby skórne i weneryczne**
**Nawrot 7** tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

**Firma branży chemicznej,**
wprowadzona na terenie Łodzi,
**powierzy przedstawicielstwo**
swych wyrobów osobie z kapitałem lub
**poszukuje spólnika**
Informacje tel. 269-81.

VIII. Do akt Nr. Km 3300/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8-go Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Wierzbowa 10, na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1938 roku o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 50, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 3 pras do prasowania towarów (Mulda) bez Nr. Nr. i bez firmy, oszacowanych na łączną sumę zł. 800, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 6 grudnia 1938 r.

Komornik:
(—) EDMUND PAWŁOWSKI.

Sprawa f-my „S. Kiwkowicz" p-ko Firmie „Brzezinka", wł. Cytryn, Grosman i Rozenblum.

### Kupno i sprzedaż

SAMOCHODY używane Polski Fiat 508, Ford Junior 1936 r. oraz inne w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Zamenhofa 25, tel. 157-44.

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, fokowe, karakułowe, liry, wydry po cenach najtańszych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat.

POŃCZOCHY i skarpetki w najlepszych gatunkach po cenach ściśle fabrycznych. Specjalny dział z małymi skazkami. Poleca B. Fuksowa, Kilińskiego Nr. 87, lew. of. m. 18. 14

LAMPY najkorzystniej kupisz w wytwórni 6-go Sierpnia 14, tel. 153-12. Wykonywujemy reperacje i modernizacje lamp.

DOM DOCHODOWY w Berlinie zamienię na realność w Polsce. Oferty do Oddziału „Republiki", Warszawa, Wierzbowa 11, pod „Dom w Berlinie". 18.

BUDKA z węglem i mieszkaniem do sprzedania. Miedziana 13, m. 21.

### Lokale

ZŁ. 125 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 180 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.

3, 4, 5—6 mieszkania, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20 „ZENIT" ul. Piotrkowska 82, tel. 260-25.

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe mieszkanie z hollem i wszelkimi wygodami w nowym domu. Telefon: 204-93 od godziny 10—19. 14

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty do Republiki sub „Mieszkanie".

2 POKOJE z kuchnią, front, słoneczne z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Magistracka 25, telef. 122-69.

### Uzdrowiska

ZAKOPANE „Palace". Reprezentacyjny nowoczesny 50-pokojowy hotel-pensjonat. Apartamenty z łazienkami. Odnowione wnętrza i pokoje. Zarząd — E. Lustigowie. Telefon 16-51.

ZAKOPANE „Oaza". Droga do Białego telef. 12-89, komfortowy pens. I kat. przyjmuje zgłoszenia. Zarząd R. i M. Piwokowie. 17

KRYNICA, pensjonat „Adria" pod zarządem T. Rubinsteinowej czynny od 8 grudnia. 17

WIŚNIOWA GÓRA. Kolonie zimowe dla dziatwy szkolnej pod kierownictwem R. Rozenówny w pensjonacie p. Feilowej. Informacje: Przedszkole, Zachodnia 59, tel. 160-81.

WYKWALIFIKOWANA osoba zabierze do pensjonatu na Wiśniową Górę kilkoro dzieci na ferie zimowe. Zgłoszenia tel. 116-11 godz. 5—7.

### Rozmaite

NOŻE ostrzę zamieniam na nierdzewne plateruję oraz brzytwy, nożyczki, scyzoryki tanio gwarancja. Linkowski, Piotrkowska 120, Piotrkowska 52.

ZAGINĘŁY kwity inkasowe wydane przez Bank Józefa Hirszberga za numerem 476975 na zł. 360, płatny 15.11. i 476976 płatny 15 listopada na zł. 400. Kwity unieważniam. W. Zylbersztajn.

ZAGINĄŁ kwit inkasowy na R. Granek, Nr. 4251718 pł. 15.12 na zł. 100.— 20.12. zł. 50, wydany przez KKO. m. Łodzi. Kwit unieważniam.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.

WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.